

W numerze m.in.:

• Konferencja w Warszawie, spotkanie we Wrocławiu • Kronika • Apele do Prezydenta • Szwinde wyborcze • Lista patronów • Już czas!



BIULETYN INFORMACYJNY

POSEŁ Z KAŻDEGO
POWIATU!

Nr 26
Kwiecień 2007 r.

Ruchu na rzecz Jednomandatowych Okręgów Wyborczych

...lecz większym przyjacielem jest prawda!

Jerzy Przystawa

Aby w pełni zrozumieć sens i znaczenie postulatu JOW, trzeba się cofnąć do 1989 roku, a więc do początków tzw. transformacji ustrojowej. Procedura wyborcza oparta o system list partyjnych (tzw. ordynacja proporcjonalna) w dużych, wielomandatowych okręgach wyborczych była linią ratunkową, bez której pezetpeerowska nomenklatura nie miała szans przetrwania. Zwycięstwo w takich wyborach wymaga wielkich pieniędzy i rozbudowanych struktur w całym kraju, a tymi dysponowali wówczas jedynie spadkobiercy PZPR. W 1989 roku społeczeństwo polskie domagało się zerwania ze wszystkim, co wiązało się z komunizmem. Rozumieli to doskonale negocjatorzy w Magdalence i przy Okrągłym Stole, i stąd wzięła się farsa tzw. wyborów kontraktowych, a potem machinacje zapewniające wybór Wojciecha Jaruzelskiego na prezydenta państwa. *Negocjatorzy* zawarli pakt z komunistami i byle zdecydowani dotrzymać tego paktu bez względu na wolę obywateli. *Pacta sunt servanda* – grzmiał Bronisław Geremek, kiedy wyborcy, w emocjonalny sposób, odrzucili w całości pezetpeerowską listę krajową. W wyborach do Senatu, które jedynie miały charakter wolnych wyborów, mandat uzyskał tylko jeden przedstawiciel PZPR – Henryk Stokłosa. W pierwszych wyborach samorządowych w całej Polsce kandydatów związanych z upadłym reżimem cięto bezlitośnie i jedynie w formie szczątkowej dostali się oni do organów samorządu terytorialnego. Było więc oczywiste, że tzw. wybory proporcjonalne stanowią rację stanu postkomunistycznej formacji.

Ruch Obywatelski na rzecz JOW wyróżił nie tylko z przeświadczenia, że wybory w okręgach jednomandatowych są lepszym systemem wyborczym, który oferuje społeczeństwu mechanizm pozytywnej selekcji do eli-

ty politycznej, ale także z uświadomienia sobie, że jest to jedyna skuteczna droga do zdekomunizowania państwa i odcięcia pępowiny łączącej wolne i demokratyczne państwo z PRL. Świadomość tę miały (i mają) pookrą-

głostołowe elity polityczne i od 1989 roku robią wszystko, aby prawdę tę ukryć przed społeczeństwem i nie dopuścić do koniecznej reformy państwa.

Jak można w wolnym demokratycznym kraju walczyć z postulatem wprowadzenia systemu wyborczego, jakim od ponad dwustu lat posługują się nasi najwięksi sojusznicy: Amerykanie, Anglicy, Kanadyjczycy, Francuzi itd., itp.? Jak przekonać Polaków, którzy z urodzenia niejako są anglo- czy amerykańofilami, że system wyborczy, działający tam nieprzerwanie od czasów Tadeusza Kościuszki, jest dla Polski zły i nie do przyjęcia?

To trudne zadanie elity partyjne realizują przede wszystkim drogą nieustępliwej blokady tematu w mediach, uniemożliwiając – jak dotąd skutecznie – wszelką dyskusję publiczną i wyjaśnienie sprawy społeczeństwu, które przecież nie kończyło studiów politologicznych i ma prawo nie wiedzieć, jakie systemy wyborcze są stosowane w innych krajach i z jakimi skutkami? ⇒

1 ⇒ W tym wypadku postawa kolejnych ekip rządzących jest solidarna i niezmienna – bez względu na to, czy rządzi lewica czy prawica, postsolidarnościowcy czy postkomuniści, obojętnie czy na czele telewizji i radia stoją bohaterscy działacze opozycji czy nominaci pezetpeerowskich sekretarzy – temat ordynacji wyborczej jest trwale nieobecny w mediach.

Jednak w wolnym kraju, w którym obowiązuje wolność słowa, zgromadzeń i innych swobód obywatelskich, blokada taka nie może być zbyt szczelna i coraz więcej Polaków dowiaduje się, że wybory można przeprowadzać inaczej, że obywatele w innych krajach mogą kandydować do parlamentu bez łaski i przyzwolenia partyjnych baronów, procedura wyborcza może być prosta i zrozumiała, a wybrani posłowie muszą się liczyć ze swoimi wyborcami, dbać o nich i reprezentować ich interesy. Wobec tego blokadę medialną uzupełnia się sprytną socjotechniką, która ma zniechęcić Polaków do oglądania się za innym sposobem wyłaniania elity politycznej. Przyjrzyjmy się temu, jakie chwyt znalazły tutaj zastosowanie.

(1) Odwracanie kota ogonem, a więc straszenie nieuniknionym zwycięstwem postkomunistów w przypadku wprowadzenia JOW. Jakkolwiek by to absurdalnie brzmiało, chwyt ten od początku stosują liderzy lewicy eseldowskiej. Rekord należy tu niewątpliwie do byłego sekretarza generalnego SLD Krzysztofa Janika, który miał czelność publicznie powiedzieć, że wprowadzenie JOW oznaczałoby zdobycie przez SLD co najmniej 420 mandatów! Ale inni nie pozostawali specjalnie w tyle. Pomysł polega więc na wpieraniu nam, że wyborcy polscy są durni i tak zsovietyzowani, że gdyby wyboru nie dokonali za nich partyjni liderzy, to na pewno głosy oddaliby na swoich wczorajszych komunistycznych panów! Aleksander Kwaśniewski

wręcz oświadczył, że społeczeństwo polskie do takiej formy wyborów jeszcze nie dojrzało.

(2) Ugrupowania posolidarnościowe najchętniej przyjmują filozofię wyrażoną przez prof. Gremka: *pacta sunt servanda* – **umów trzeba dotrzymywać!** Dlatego oni wszyscy bardzo chcieliby wprowadzenia JOW, ale nie można tego zrobić, bo uzgodniona z Aleksandrem Kwaśniewskim konstytucja zawiera przykry zapis, że wybory do Sejmu mają być proporcjonalne i kropka. Natomiast konstytucji w żaden sposób zmienić się nie da, bo do tego potrzebna jest niewyobrażalna większość sejmowa, a tej nigdy nie będzie. Przecież bardzo chcieli JOW, wpisywali ten postulat zarówno do obywatelskiego projektu konstytucji, pod którym zebrano podobno ok. dwa milionów podpisów. Postulat JOW wpisany też został do programu wyborczego AWS. Jednak po objęciu władzy AWS całkowicie zapomniał o JOW i dopiero pod sam koniec kadencji, kiedy rozpad AWS był już faktem, Jerzy Buzek, Marian Krzaklewski i inni zaczęli wspominać publicznie, że to była ich propozycja programowa. W gruncie rzeczy podobnie przedstawia się sprawa z Platformą Obywatelską, która nawet zebrała ponad 750 tysięcy podpisów pod wnioskiem o referendum, gdzie jednym z postulatów był JOW. Upłynęły już prawie trzy lata i nic się w tej sprawie nie dzieje. Na ostatniej konferencji prasowej (4 kwietnia) Donald Tusk oskarżył o to kolejnych marszałków Sejmu, którzy jakoby ignorują ten wniosek obywatelski. Trudno w to uwierzyć, zważywszy wielkość tej partii i liczbę posłów. W gruncie rzeczy podobnie zachowuje się i Samoobrona, która wpisała postulat JOW do swojego programu już ponad 10 lat temu.

(3) W takiej sytuacji pewne *novum* stanowi postawa braci Ka-

czyńskich, którzy, w odróżnieniu od liderów innych partii, otwarcie głoszą, że **postulat JOW jest szkodliwy**, a nawet, że taki sposób wyboru jest niedemokratyczny.

To otwarcie wrogie stanowisko Prezydenta i Premiera jest zarówno zaskoczeniem dla zwolenników JOW, jak i działa w sposób demobilizujący. Albowiem większość dotychczasowych uczestników Ruchu wywodzi się z opozycji antykomunistycznej i wiąże z osobami Lecha i Jarosława Kaczyńskich, z hasłem IV Rzeczypospolitej, najróżniejsze nadzieje. Stąd głoszenie naszego postulatu odbierane jest jako atak na nich i ich reformatorskie zamiary. Wywołuje to wątpliwości co do słuszności obranej przez nas drogi i konflikt sumienia.

Róbmy swoje!

Starożytni mawiali: *Amicus Plato, sed magis amica veritas* – Przyjaciel Plato, lecz większym przyjacielem jest prawda. Prawda jest taka, że Jarosław Kaczyński jest 13. premierem RP od 1989 roku, co oznacza, że jeden premier wypada u nas na mniej niż półtora roku. Tak wyjątkowo długą średnią zawdzięczamy przede wszystkim Jerzemu Buzkowi, który przetrwał prawie całą kadencję. Tzw. koalicja większościowa przy każdym głosowaniu w Sejmie ma problemy ze zdobyciem większości i przeprowadzeniem zamierzonych ustaw. W efekcie mamy słabe państwo, z którym nikt się nie liczy, i które dryfuje w bliżej nieokreślonym kierunku. Wszystko to są skutki niewłaściwego systemu wyborczego. Sympatykom i zwolennikom obecnej koalicji rządzącej pozostaje nadzieja, że Prezydent i Premier zechcą to zrozumieć i zmienią swoje nastawienie. A póki co: **róbmy swoje!**

Marek Kobylarski

Już czas

Czas ratować to chore Państwo – powiedział student do księdza profesora parafrazując piosenkę Jacka Kaczmarskiego i zrodziło się w jego głowie pytanie: Tylko jak? Krzykiem, wrzawą, brutalnymi słowami, może nawet bitką? Nie. Tak właśnie się Je niszczy. Za to najmocniej brzmią słowa wypowiedziane normalnie, słowa mądre, merytoryka i inteligencja. Tak zrodził się pomysł zorganizowania konferencji pt. Jakiej ordynacji wyborczej potrzebuje Rzeczpospolita? na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II, którego główną dewizą jest Deo et Patriae. Konferencje organizuje Niezależne Zrzeszenie Studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II i Koło Naukowe Studentów Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

Chcemy zaprosić Wybitne Osobistości, niech One się wypowiedzą, wymienia konkretne ar-

gumenty: dlaczego taka ordynacja. W myśl zasady Audiatur et altera pars zaprosimy Osoby o różnych poglądach, zaprosimy, co nie znaczy, że przyjadą, jak będzie zobaczymy. Ufam, że ta konferencja wyłoni taką ordynację wyborczą, która jest dla Polski najlepsza.

Mówić trzeba. Chyba nikt już w Polsce nie może powiedzieć, że jest dobrze, że nasi niektórzy przewodnicy są na wysokim poziomie merytoryki i znawstwa spraw społecznych. Bezustanne spory, szantaże, niski poziom języka, można by powiedzieć polskie pieniactwo.

Tak postępują nieliczni, ale ich słycać najgłośniej. A kto nie wstąpi do partii nie zostanie wybrany do Sejmu. Mądrzy ludzie często nie chcą mieć nic wspólnego z polityką ogólnopolską, gdyż ta sięgając dna odstraszyła wielu tych, którym faktycznie leży na sercu troska o każdego człowieka, o dobro wspólne.

Nigdy nie należałem i nie chce należeć do żadnej partii, takiej, jakie są obecnie i na takich warunkach.

Czy tak musi już zawsze być? Czy zgnuśniejemy we wiecznych wojnach koalicyjnych, koalicji z opozycją, czystych z esbekami. Przecież w tych waśniach zapominamy o tym, co najważniejsze. Bogu i Ojczyźnie – Jej dobro spychane jest na najdalszy plan. Nie obchodzi jednego z drugim co można zrobić by..., dla... tylko przeciw drugiemu człowiekowi!

Najwyższy czas powiedzieć temu wszystkiemu DOSYĆ!!!

Choć jestem młody i nie mam dużego doświadczenia jednak chce słuchać, uczyć się i służyć.

Osiągnąć coś, nie dla siebie tylko, ale przede wszystkim dla naszej Ojczyzny, o wolność której walczyli nasi Dziadowie. Demokracja jest potrzebna jak powietrze! Nie bójmy się głośno mówić, że chcemy demokratycznych wyborów. Nie bójmy się głosić prawdy! Zawsze ufam, że Miłość nas ochroni...

Nie szepczmy wśród swoich, mówmy głośno, zwłaszcza Szanowni Państwo, Polskie Autorytety.

W ostatecznym rozrachunku rozliczy nas historia, tylko to się liczy!

Tomasz J. Kaźmierski

Szwindlum non celatur est

Znowu musimy ze zgorzaniem patrzeć na kolejny wybuch nieustającego, bo trwającego od początku Jej istnienia, kryzysu konstytucyjnego, targającego III Rzeczpospolitą. O co tym razem poszło? O miliardowe zyski spekulantów i upadek dziesiątek tysięcy dobrze funkcjonujących zakładów pracy, jak na początku lat dziewięćdziesiątych? O bezprawną i arbitralną wyprzedaj majątku państwowego za drobną procent rzeczywistej wartości? O zgłiszczą gospodarcze Śląska powstałe po realizacji wymogu Komisji Europejskiej by Polska jako warunek akcesji do Unii, trzykrotnie zmniejszyła produkcję węgla i stali? O kilka milionów młodych, często dobrze wykształconych Polaków, którzy obecnie tułają się po Europie, żebrząc o najgorszą nawet pracę? Nie! Poszło o kilka na-

grań z ukrytych kamer, które zarejestrowały rozmowy dwojga polityków. Wszak rozmowy tego rodzaju to w III RP rzecz normalna. Niewiele jak widać trzeba, by zachwiać systemem politycznym, który jest tak całkowicie pozbawiony stabilizujących mechanizmów obywatelskiej kontroli, jak system, na którym zbudowano III Rzeczpospolitą.

Politycy PO, którzy przegrali ostatnie wybory, organizują teraz happeningi przed Sejmem. Z trudem ukrywają, że chcą przejąć władzę siłą. Nic dziwnego, bo są wśród nich tacy, którym już raz podobna sztuka się udała. Było to w czerwcu 1992 roku. Śmiałybym się, gdyby im Ukraińcy odesłali trochę, otrzymanych niedawno w prezencie, pomarańczowych szalików, namiotów i śpiworów z sugestią, że mogą się teraz przydać w Warszawie.



Kronika Ruchu

kwiecień 2006 – kwiecień 2007

7 kwietnia 2006, Grodzisk Mazowiecki. W Urzędzie Miejskim narada Honorowych Patronów Ruchu JOW, z udziałem liderów Ruchu Janusza Sanockiego i Jerzego Przystawy. Naradę zorganizował burmistrz Grodziska Mazowieckiego Grzegorz Benedyckiński.

8 kwietnia 2006, Warszawa, Sala Kolumnowa Sejmu: Ogólnopolska Konferencja 50/50 czy 3x1 – czyli jaka ordynacja w I RP?

9 kwietnia 2006, w Tygodniku „Niedziela” (nr 15) tekst Jerzego Gieyszтора pt. *Mieszana ordynacja wyborcza – czy jej chcemy?*

20 kwietnia 2006, na czeskiej stronie internetowej: www.blisty.cz znajdujemy artykuł dra Jiříego Polaka pt. *Nowa Solidarność w Polsce* (<http://www.blisty.cz/art/28015.html>), w którym autor przedstawił cele naszego Ruchu, a ideę JOW porównał z ideą Solidarności. Dr Polak jest politologiem, stopień doktora uzyskał na Uniwersytecie w Lund w Szwecji.

24 kwietnia 2006, Wrocław. Na zaproszenie Dolnośląskiego Towarzystwa Cyklistów (DTC) prof. Jerzy Przystawa mówił o JOW i jego związku z FOZZ-em. Na spotkaniu padła spontaniczna propozycja uczczenia XV Rocznicy Śmierci Michała Tadeusza Falzmana. Wrocław jest jedynym miastem w Polsce, gdzie znajduje się ulica Falzmana, dlatego cykliści zaproponowali zorganizowanie rajdu rowerowego w rocznicę jego śmierci – 17 lipca.

25 kwietnia 2006, Wrocław. W Sali Senatu Politechniki Wrocławskiej odbyło się kolejne Studenckie Forum Dyskusyjne pod tytułem *Wyzwania dla Polski*. W I części Forum referaty wygłosili: prof. Jerzy Przystawa, Igor Janke – dziennikarz „Rzeczpospolitej” oraz Wojciech Misiński – ekonomista z Centrum im. Adama Smitha. Nasi studenci sojusznicy wkładają wiele pracy i energii w popularyzację idei JOW, z czym wiąże się wysiłek organizacji Forum. Szczególnie aktywne jest tutaj Międzywydziałowe Koło Nauk Społeczno-Politycznych *Republika*, działające przy Politechnice Wrocławskiej. Kołem tym opiekuje się dr Zdzisław Ilski. Wydane zostały materiały ubiegłorocznego Forum pt. *Społeczeństwo obywatelskie – szansa czy fikcja?* Znajdujemy w nich wykład Jerzego Iranek-Osmeckiego pt. *Odpowiedzialność obywatelska a ordynacja wyborcza*.

3 maja 2006, Nysa. Podczas obchodów święta Konstytucji 3 Maja Janusz Sanocki odczytał *Apel do Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego* w sprawie zmiany ordynacji wyborczej i wprowadzenia JOW. Apel został przyjęty gorącymi brawami i podpisany przez ponad 200 osób, w tym wielu radnych Rady Miejskiej. Apel został przesłany do Prezydenta RP (**Apel na s. 8**)

6 maja 2006, Warszawa. Odszedł na wieczną wartę serdeczny przyjaciel Ruchu JOW, wytrwały polski patriota, czło-

brobyt obywateli Zjednoczonego Królestwa. Jest dokładnie odwrotnie. PiS chce wzorować się na Włoszech, gdzie niecały rok temu odwrócono wielką reformę z 1993 roku i zmieniono wprowadzony wtedy system wyborczy, oparty w trzech czwartych na jednomandatowych okręgach i brytyjskim systemie głosowania. Ostatnie wybory z 9–10 kwietnia 2006 do obu izb włoskiego parlamentu oparte były w całości nie tylko na listach partyjnych, ale dodatkowo zwycięska partia otrzymała tak zwaną premię większościową, czyli dodatkowe mandaty zapewniające jej absolutną większość w obu izbach parlamentu.

Jak ma się owa premia większościowa do woli wyborców wyrażonej w głosowaniu? Włosi określili ten trick bardzo dosadnie. Kilka gazet zaproponowało, by nowy system nazwać Truffarellum, od słowa truffa, które po włosku oznacza oszustwo. Trzeba przy tym wiedzieć, że we Włoszech do tradycji należy określanie systemów wyborczych zlatynizowanymi nazwami pochodzącymi od nazwisk ich twórców. I tak poprzedni system

nie znamy szczegółów najnowszego pomysłu PiS, ale wypowiedzi kilku prominentów tej partii dają sporo do myślenia. Jacek Kurski w debacie na falach Radia Maryja przyznał, że obecny system wyborczy jest zły i zapowiedział, iż PiS zaproponuje mechanizm wyłaniania absolutnej większości, by było tak, jak w Wielkiej Brytanii, którą wszyscy daj¹ nam za wzór. Myliłby się jednak ten, kto sądziłby, że Kurski ma na myśli brytyjski system jednomandatowy, który tak znakomicie chroni prawa i do-

Widowisko w Parku Zdrojowym Stroniu Śląskim, wyreżyserowane przez Jarosława Paczkowskiego z udziałem miejscowej młodzieży.



Widowisko w Parku Zdrojowym Stroniu Śląskim, wyreżyserowane przez Jarosława Paczkowskiego z udziałem miejscowej młodzieży.



8 kwietnia 2006, Warszawa, Sala Kolumnowa Sejmu: Ogólnopolska Konferencja 50/50 czy 3x1 – czyli jaka ordynacja w IV RP?

nosił nazwę *Matarellum*, od nazwiska jego głównego autora Sergia Matarellego, a ordynacja samorządowa, której twórcą jest Pinuccio Tatarella, nazywa się *Tatarellum*.

Roberto Calderoli, do niedawna Minister do Spraw Reform odpowiedzialny za wprowadzenie w życie systemu premii wiekszościowej, wprowadził ostatnio sporo osób w zdumienie wyrażając się o reformie językiem bliższym łańcinie kuchennej niż makaronicznej. Występując w debacie telewizyjnej zapytany został przez prowadzącego, co myśli o nowym systemie. Ku powszechnemu zakłopotaniu, Calderoli odpowiedział: *La nuova legge elettorale (...) è una porcata!* – nowe prawo wyborcze to świństwo! Świństwo według Calderolego polega na tym, że ordynacja wyrządza szkodę krajowi, po to tylko, by zaszkodzić partii przeciwnej.

<http://video.google.com/video-play?docid=8532343123591937403>

Nie wiadomo, czy był to nagły atak szczerości, czy też Calderoli dał wyraz frustracji, że wybory potoczyły się nie po myśli twórców nowej ordynacji. Premia wiekszościowa przypadła

bowiem koalicji L'Unione pod przywództwem Romano Prodiego, który dzięki temu niewielką przewagą wygrał wybory. Gdyby zastosowano poprzednią ordynację, wygrałby Silvio Berlusconi ze swą koalicją o wdzięcznej nazwie *Casa delle Libertà* (Dom Swobód). Berlusconi, główny proponent i *spiritus movens* premii wiekszościowej zaszkodził więc samemu sobie zamiast, tak jak chciał, Prodiemu.

Marzącym o premii wiekszościowej politykom PiS przypomnijmy, że jest na tę okoliczność bardzo celne polskie przysłowie: *Kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada*. Przypomnijmy im też, że hamując prawdziwą reformę prawa wyborczego, czyli taką, która odbierze liderom partyjnym prawo o decydowaniu, kto może się ubiegać o sejmowy mandat i odda to prawo obywatelom, kopią przede wszystkim dół Polsce.

Ponieważ Polacy mają swoją własną tradycję używania makaronicznej łańciny, pozwolę sobie zadedykować reformatorom PiS następujące dictum: *Szwindlum non celatur est* – szwindlu ukryć się nie da.

*Southampton,
30 września 2006*

wiek wielkiego serca, pracy i optymizmu, generał dywizji na emeryturze, Tadeusz Jauer. Pochowany został na Powązkach 17 maja 2006. Wiadomość o śmierci Tadeusza Jauera, którego WoJOWNicy spotkali jeszcze 8 kwietnia na konferencji Ruchu JOW w Sali Kolumnowej Sejmu przejmując nas głębokim smutkiem i żalem.

16 maja 2006, w Czudcu nad Wisłoką. Spotkanie prof. Przystawy z miejscową inteligencją w Dworze nad Strumykiem. Organizatorem spotkania był właściciel Dworu p. Anatol Wołoszyn.

17 maja 2006, Krosno. Wykład prof. Przystawy dla studentów Wyższej Szkoły Zawodowej.

18–19 maja 2006, Kraków. Odbyła się Konferencja Naukowa pt. *Model Przywództwa*, zorganizowana przez Instytut Politologii Akademii Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Uczestniczyli w niej głównie pracownicy naukowi nauk społecznych i humanistycznych z ok. 20 ośrodków akademickich w Polsce. Wygłoszono 40 referatów, wszystkie zostały opublikowane w pokaznym tomie zatytułowanym *Model Przywództwa* pod redakcją prof. dra hab. Andrzeja Piaseckiego.

Konferencję otwierał referat prof. Jerzego Przystawy pt. *Primus Inter Pares – uwagi w kwestii przywództwa republikańskiego*. W konferencji uczestniczyło kilku wójtów małopolskich gmin i wszyscy oni, bez wahania, zadeklarowali poparcie dla Ruchu JOW, dołączając tym samym do grona Honorowych Samorządowych Patronów JOW.

25 maja 2006, Piaseczno. Rada Miejska w Piaseczno podjęła uchwałę w sprawie zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu RP.

Maj 2006. W zestawie pytań maturalnych z WOS znajduje się zadanie (poziom podstawowy, zadanie 15, pkt 2): *Wyjaśnij zalety ordynacji proporcjonalnej*. Fakt ten świadczy o tym, że nasze dzieci są systematycznie indoktrynowane w sprawie podstawowego rozwiązania ustrojowego, jakim jest ordynacja wyborcza. Dzieje się tak w sytuacji, gdy szkoły wszelkiego typu systematycznie odmawiają dyskusji tego problemu i de facto uniemożliwiają samodzielne wyrobienie sobie przez młodzież poglądu na tę sprawę.

2 czerwca 2006, Bieliny. W sali konferencyjnej Urzędu Gminy odbyła się debata oksfordzka pod hasłem: *Jednomandatowe Okręgi Wyborcze zmieniają jakość polityki* zorganizowana przez Młodzieżową Radę Gminy Bieliny i koło naukowe *Societas* z Akademii Świętokrzyskiej. W zespole popierającym tezę znaleźli się: prof. Kazimierz Kik, dyrektor Instytutu Nauk Politycznych Akademii Świętokrzyskiej, dr Witold Sokała, politolog, nauczyciel akademicki oraz Jan Jagielski, prezes Radia FaMa. Przeciwnikami byli: Mariusz Goraj, radny Rady Miasta Kielc, Sławomir Kopyciński, przewodniczący Rady Wojewódzkiej Sojuszu Lewicy Demokratycznej oraz Jan Stachura, reprezentujący Samoobronę. Zwolennicy Jednomandatowych Okręgów Wyborczych zwyciężyli 35 do 3. Po



nadto w debacie uczestniczyli: Henryk Milczar, poseł SLD, Mirosław Pawlak, poseł PSL, Franciszek Wołodźko, marszałek województwa, Zbigniew Banaskiewicz, starosta kielecki, Jan Gałka, wójt Bielin i jego zastępca Paweł Walczyszyn, Jadwiga Wójcik, sekretarz gminy oraz Kazimierz Borowiecki, przewodniczący Rady Gminy.

4–5 czerwca 2006, Czudec – Rzeszów. W Czudcu w Dworcu nad Strumykiem odbyło się kolejne spotkanie z prof. Przystawą. Przybyło ponad 30 osób, przede wszystkim nasi *regionalni pełnomocnicy*, Zbigniew Sycz z Rzeszowa i Jan Staniek z Krosna, a także rzeszowska *legenda Solidarności*, Antoni Kopaczewski, obecnie przewodniczący Rady Miejskiej Rzeszowa. Spotkanie przeciągnęło się do późnych godzin nocnych. Organizatorem i gospodarzem ponownie był właściciel dworku Anatol Wołoszyn.

5 czerwca 2006 Zbigniew Sycz zorganizował kilka spotkań z prof. Przystawą: wykład dla gimnazjalistów i licealistów w Zespole Szkół Społeczno-Samorządowych w Głogowie Małopolskim, konferencję prasową w siedzibie UP i Ruchu JOW w Rzeszowie, oraz audycję w Diecezjalnym Radio *Via* w Rzeszowie, prowadzoną przez dyrektora radia, ks. Bogusława Przeklasę.

6–7 czerwca 2006, Lwów – Brzuchowice. Dzięki staraniom lwowskiego politologa Nazara Boyko i na zaproszenie Regionalnego Instytutu Administracji Publicznej we Lwowie – Brzuchowicach prof. Jerzy Przystawa wygłosił dwa referaty: 6 czerwca w Brzuchowicach zatytułowany *Making Democracy in Poland: a Farse or a National Drama* (Konstruowanie Demokracji w Polsce: Farsa czy Dramat Narodowy), 7 czerwca w Instytucie Politologii Uniwersytetu Lwowskiego pt. *Myths of Proportional Representations* (Mity Ordynacji Proporcjonalnej). Oba wystąpienia były życzliwie przyjęte przez słuchaczy – głównie pracowników naukowych. Ukraińcy są bardzo zainteresowani funkcjonowaniem ordynacji proporcjonalnej w Polsce, gdyż ordynacja proporcjonalna, jaką mają u siebie, gdzie cały kraj jest jednym okręgiem wyborczym, a kandydatów zgłaszają tylko partie polityczne stanowi szczególnie zdegenerowaną formę partyjniackiej ordynacji wyborczej. Dlatego Polska jest tam stawiana za wzór, gdzie do takich wynaturzeń nie dochodzi.

7 czerwca 2006, Wołomin. W Miejskim Domu Kultury odbyła się konferencja pod hasłem *Wołomin za podziałem Polski? – Na Jednomandatowe Okręgi Wyborcze!* zorganizowana przez Stowarzyszenie *Nasza Sprawa*. Referaty wygłosili prof. Mirosław Dakowski i Bartłomiej Michałowski. Patronat medialny objęła internetowa gazeta mieszkańców Wołomina – *Netkonkret*.

13 czerwca 2006, „Nasza Polska” nr 24 opublikowała *Apel do polityków* Andrzeja Czachora.

16 czerwca 2006, Wałcz. W auli PWSZ odbyła się samorządowa konferencja na temat: *Wpływ ordynacji wyborczej do Sejmu na stabilizację polityczno-gospodarczą.*

Relacja z wrocławskiego spotkania Ruchu JOW

W sobotę, 10 lutego 2007, w Gmachu Wydziału Fizyki i Astronomii Uniwersytetu Wrocławskiego odbyło się spotkanie wrocławskich sympatyków Ruchu JOW. W spotkaniu, poza wrocławianami (ok. 40 osób) uczestniczyło kilku WoJOWników spoza Wrocławia, m.in. p. Remigiusz Zarzycki z Warszawy, p. Janusz Sanoki z grupą nysan, p. Edward Wólczański z Lubina, p. Jerzy Dereź ze Strzelina.

Spotkanie miało charakter informacyjno-dyskusyjny. Przewodził je prof. Jerzy Przystawa, który przedstawił sytuację w Ruchu JOW od ostatniej konferencji Ruchu w Sali Kolumnowej Sejmu, w kwietniu 2006. Zdaniem Profesora propozycja JOW znacznie się w ostatnim czasie upowszechniła, dotarła do wielu nowych środowisk, a także – pomimo niechęci rządzącej koalicji – wciśnię³a się w obieg publiczny w znacznie większym stopniu, niż dotychczas. Świadczy o tym debata sejmowa, jaka odbyła się w styczniu tego roku nad projektami uchwał w sprawie ordynacji wyborczej do Sejmu i do samorządów lokalnych oraz fakt, że postulat JOW wszedł do Programu Platformy Obywatelskiej, niedawno przedstawiony przez posła Jana Rokitę, a także szereg innych znamienych okoliczności. Za bardzo istotne dla dalszej akcji Ruchu uznał wyniki ostatnich wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast.

Względne uciepienie woJOWników w ostatnim okresie Profesor przypisał kilku okolicznościom:

1. Otwartej niechęci braci Kaczyńskich w stosunku do tego postulatu w połączeniu z nadziejami, jakie wielu sympatyków Ruchu wiązało i wiąże z osobami Prezydenta i Premiera;
2. Dalszej blokadzie mediów publicznych (ale także i prywatnych) przed dyskusowaniem i otwarciem telewizji

3. Trzem kampaniom wyborczym, które odciągnęły szereg aktywnych zwolenników JOW od działań wyborczych;
 4. Nieudanej kampanii wyborczej do Senatu, jaką podjęło szereg wojowników w różnych okręgach;
 5. Kryzysowi pokoleniowemu -- wielu aktywnych wojowników czuje już ciężar swoich lat, a wciąż brakuje młodych chętnych. Zwrócił uwagę na fakt, że szereg naszych młodych zwolenników wyruszyło za chlebem za granicę;
 6. Najbardziej jednak dotkliwy jest brak środków, jakie można by wykorzystać na działalność Ruchu. Wypada zachęcić sympatyków Ruchu do większej ofiarności w tym zakresie, przynajmniej do kolportowania wydawnictw Ruchu, co samo w sobie byłoby znaczącą pomocą.
- Po tej prezentacji prowadzący spotkanie poprosił p. Remigiusza Zarzyckiego, aby przedzielił się wnioskami, do jakich doszli uczestnicy niedawnego spotkania wojowników warszawskich. P. Zarzycki odczytał list od prof. Andrzeja Czachora. W liś-

cie prof. Czachora można znaleźć podsumowanie tamtej narady:

Publikacje, konferencje, marsze – to są dobre metody działania, ale nie okazują się wystarczające. Trzeba nam rozszerzać nasz nacisk. Skoro chcemy osiągnąć zmiany legislacji wyborczej, to trzeba budować przyczółek parlamentarny, złożony z naszych ludzi. Nie wystarczy oddziaływanie przez naszych samorządowych sprzymierzeńców. Polecam Waszej uwadze postulat wyborczy ostatniego spotkania – utworzenie co najmniej 21 komitetów wyborczych JOW, uzyskanie czasu antenowego i innych przywilejów wyborczych. Czy nie należy wykonać na tę okazję partii JOW?

W dyskusji zabrali głos: Janusz Sanocki, Tomasz Wójcik, Stanisław Błoński, Ks. Jan Kurdybelski, Edward Wóltański, Michał Mierzejewski, Adam Pleśnar, Kazimierz Helebrant, Jerzy Dereń, Urszula Turkiewicz, Zdzisław Iłski, Adam Maksymowicz, Sławomir Babraj, Remigiusz Zarzycki.

W trakcie dyskusji zgłoszono szereg propozycji:

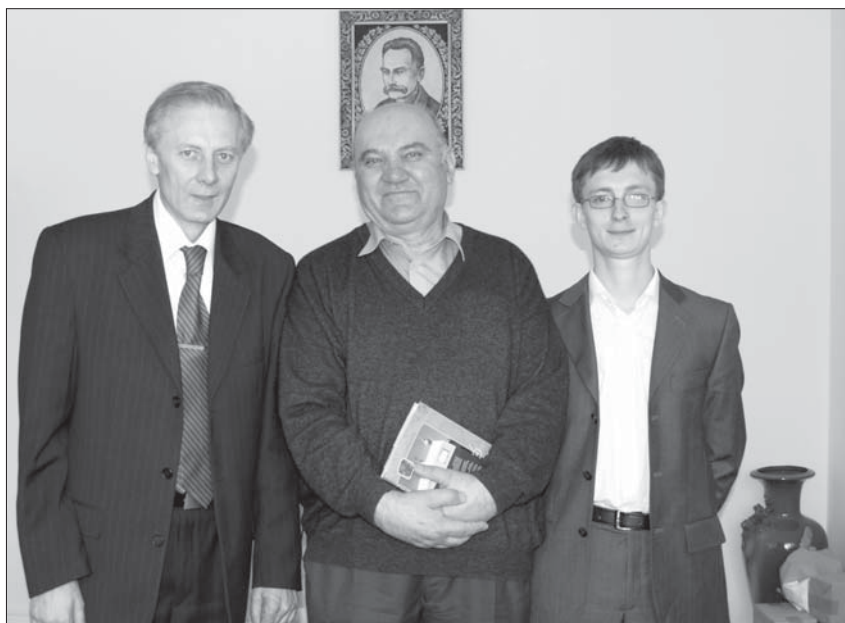
1. Utworzyć partię polityczną na bazie Ruchu (Czachor, Zarzycki).
2. Wziąć udział w wyborach parlamentarnych poprzez

stworzenie własnej listy wyborczej (Czachor, Sanocki).

3. Znaleźć sposób na stworzenie elementu korzyści osobistej w działaniach na rzecz JOW (Sanocki).
4. Zebrać 100 tysięcy podpisów pod wnioskiem obywatelskim pod propozycją ordynacji wyborczej do Sejmu. Taki projekt jest od dawna gotowy (Wójcik).
5. Powołać zespoły problemowe dla analizy sytuacji i wypracowania form skutecznego działania (Iłski, Błoński).
6. Powołać centrum strategiczne, które opracuje strategię i taktykę działań Ruchu (Babraj).
7. Zwiększyć aktywność na polu kolportażu wydawnictw Ruchu (Mierzejewski).
8. Zorganizować demonstracje – akcje uliczne w różnych miastach (Turkiewicz).
9. Przygotować kolejny „marsz na Warszawę” (Zarzycki).

Postulaty te zostały zgłoszone, ale dyskusja nad nimi nie odbyła się, lecz została odłożona z propozycją kontynuowania jej, przede wszystkim na stronie internetowej Ruchu: www.jow.pl

K. Pelc



Lwów, w Instytucie Administracji Publicznej przy Prezydencie Ukrainy: dyrektor prof. Anatolij Czeremis, prof. J. Przystawa i aspirant Nazar Bojko.

Systemy wyborcze do organów przedstawicielskich. Konferencję, pod patronatem rektora PWSZ w Wałczu prof. dr hab. Ignacego Dziedziczka, zorganizowali nasi pomorscy WoJOWnicy. Moderatorem dyskusji panelowej był dr Marek Zagajewski z Uniwersytetu Szczecińskiego, a uczestniczyli w niej Arkadiusz Litwiński – poseł na Sejm V kadencji, Igor Brudnowski – powiatowy pełnomocnik Ruchu JOW w Szczecinie, Wojciech Kulesza – nadnotecki koordynator regionalny Ruchu JOW i Roman Wiśniewski – powiatowy pełnomocnik Ruchu JOW w Wałczu.

16 czerwca 2006, Stronie Śląskie. Wieczorem w Parku Zdrojowym została wystawiona plenerowa pantomima pt. *Sposób*, której autorem i reżyserem jest Jarek Paczkowski. I chociaż grzmiało w okolicy, cały, ponad godzinny spektakl, odbył się bez zakłóceń, przy licznej, około 200-osobowej widowni. Mimami byli młodzi ludzie, w większości uczniowie gimnazjalni ze Stronia Śląskiego, uczestnicy warsztatów teatralnych prowadzonych przez Jarka Paczkowskiego.

Młodzi artyści obrazowo, dynamicznie i przejmująco, zilustrowali najnowszą historię Polski, od czasów PRL, Solidarność, Stan Wojenny, lata konspiracy, po Okrągły Stół i jego konsekwencje, szczególnie dobrze widoczne w miejscach takich, jak Stronie Śląskie, które leży w regionie o najwyższej stopie bezrobocia w Polsce. Widzowie reagowali więc spontanicznie na sceny przedstawiające zamykanie fabryk, wyrzucanie ludzi na ulice, kolejki przed Urzędem Pracy, na to jak z dymem uchodzi dorobek ich życia. *Czy, tak musi być?* – pytali aktorzy. Jest SPOSOB, żeby tak być nie musiało: *JOW – jak w Wielkiej Brytanii*, *JOW – jak w USA*, *JOW – jak w Kanadzie*; i z tym *JOW* idącym w przód kończyła się ta, nadzwyczaj udana, polityczna pantomima.

Publiczność z uznaniem przyjęła spektakl, nagradzając aktorów i autora gorącymi oklaskami. Jarkowi i Jego trupie najserdeczniej gratulujemy!

Czerwiec 2006, Koszalin. Komitet Obywatelski Miasta Koszalina uruchomił nową stronę internetową: <http://komk.ovh.org>, propagującą JOW.

16 lipca 2006, Wrocław. Dolnośląskie Towarzystwo Cyklistów razem z Ruchem JOW zorganizowało happening w XV Rocznicę Śmierci Michała Tadeusza Falzmana. Na uroczystość składał się: (1) przejazd przez miasto spod Wieży Ciśnień przy ul. Wiśniowej na ulicę Michała Falzmana na Polanowicach; (2) uroczysta rocznicowa msza św. w kościele p.w. Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła; (3) piknik na ulicy Michała Falzmana. W uroczystości wzięła udział p. Izabela Brodacka-Falzmannowa z córką Marysią.

10 sierpnia 2006, Warszawa. W auli Wyższej Szkoły Wiedzy Powszechnej (Warszawa, PKiN) odbyła się konferencja zorganizowana przez Stowarzyszenie *Wspólnota Samorządowa*, poświęcona sprawie projektu nowej ordynacji wyborczej do rad gmin, powiatów i sejmików wojewódzkich. Głównym organizatorem konferencji był

prezes tego Stowarzyszenia – starosta wotomiński, Konrad Rydel. W spotkaniu uczestniczyło około 100 osób, w większości samorządowcy różnego szczebla z województwa mazowieckiego. Była też grupa parlamentarzystów, m.in. Hanna Gronkiewicz-Waltz i Jadwiga Zakrzewska (PO), posłowie Puza i Karski z PiS, senator Andrzej Wielowieyski. Poseł Zakrzewska barwnie opisała tempo prac nad ustawą w Komisji Sejmowej ds. Samorządu Terytorialnego, a poseł Puza zreferował główne *myśli* ustawy. Powiedział m.in., że projekt jest bardziej zgodny z Konstytucją od dotychczasowego, gdyż bardziej *proporcjonalny*, nie będą się marnowały głosy oddawane na komitety, jakie nie przekroczą progu i będzie sprzyjał utworzeniu stabilnej większości.

Po wystąpieniach posłów, którzy (z wyjątkiem posła Puzy) po wygłoszeniu swoich mów szybko oddalili się do ważniejszych zajęć, organizatorzy poprosili o wypowiedź prof. Przystawę i Bartka Michałowskiego, który przedstawił projekt ustawy, jaki przygotowała Obywatelska Inicjatywa Ustawodawcza w sprawie ordynacji wyborczej do samorządu, a więc JOW na wszystkich szczeblach.

Później odbyła się krótka, ale gwałtowna dyskusja, w której słuchacze atakowali przede wszystkim jednego obecnego na sali posła Puzę. Większość uczestników była zdecydowanie po stronie JOW, o czym świadczyły zarówno padające z sali głosy, jak i gęste brawa po wystąpieniach Michałowskiego i Przystawy.

21 sierpnia 2006, Biskupów k. Nysy. Prof. J. Przystawa na spotkaniu z uczestnikami obozu młodzieżowego zorganizowanego przez Janusza Sanockiego.

29 sierpnia 2006, Warszawa. Spotkanie grupy warszawskiej JOW.

1 września 2006, Wrocław. W Klubie Muzyki i Literatury odbyła się konferencja prasowa, którą poprowadził prof. Jerzy Przystawa w związku z zakończeniem 14-letniego procesu przeciwko autorom książki *Via bank i FOZZ* i ogłoszeniem wyroku przez Sąd Okręgowy w Warszawie.

2 września 2006, Szczecin. W auli Wydziału Matematyki i Fizyki Uniwersytetu Szczecińskiego odbyła się otwarta debata publiczna w sprawie nowej ordynacji wyborczej do samorządu terytorialnego. Debata, z inicjatywy naszego Ruchu, zorganizował prezydent miasta Szczecina, Patron Honorowy Ruchu, Marian Jurczyk, a prowadziła ją dr Marek Zagajewski z Instytutu Filozofii Uniwersytetu Szczecińskiego. Za stołem prezydialnym usiedli Patroni Honorowi Ruchu, prezydent Szczecina i Adam Marciniak, wójt gm. Człuchowa oraz posłanka Magdalena Kochan z PO. Ewentualnym dodatkiem była obecność parlamentarzystów szczecińskich, niestety wyłącznie z PO (zaproszeni zostali wszyscy posłowie), posła Arkadiusza Litwińskiego i senatora Włodzimierza Łyczynka. Prof. Jerzy Przystawa wygłosił referat pt. *Dwie racje stanu: partyjna i samorządowa*, a dr Wojciech Błasiak pt. *Partyjność ordynacji proporcjonalnej w Polsce barierą rozwoju społecznego i gospodarczego kraju, województw i miast*.

Apel do Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego

Panie Prezydencie!

Społeczeństwo Polskie zaufało Panu, wybierając na najwyższy urząd w państwie. Polacy oczekiwali, iż wybory przyniosą rzeczywistą odnowę życia publicznego, czego wyrazem było hasło budowy IV Rzeczypospolitej.

Jednak od wyborów parlamentarnych minęło ponad pół roku, a w Sejmie trwa paraliż, rząd w dalszym ciągu nie ma większości zdolnej do realizacji programu przebudowy państwa i wszystko zapowiada, że w kolejnej kadencji Polska będzie rządzona albo przez rząd mniejszościowy, albo przez skonfliktowaną wielopartyjną koalicję.

W sposób oczywisty przyczyną paraliżu Sejmu – najwyższego organu państwa polskiego – jest wadliwy system wyborczy – tzw. ordynacja proporcjonalna, której jedną z licznych wad jest niemożność wyłonienia stabilnej większości parlamentarnej.

W dniu 3 maja, w rocznicę uchwalenia wiekopomnej Konstytucji spoczywa na nas szczególny obowiązek przypominania o konieczności naprawy ustroju Rzeczypospolitej dziś.

Domagamy się zatem usunięcia wady ustrojowej, współczesnego partyjnego liberum veto - tzw. proporcjonalnej ordynacji wyborczej do Sejmu, wprowadzenia jasnego, sprawdzonego i w pełni demokratycznego systemu wyboru posłów w Jednomandatowych Okręgach Wyborczych. Taki system wyborczy sprawdzony jest w wielu krajach od początku demokracji. Tak wybierają swoich posłów Anglicy, Amerykanie, Kanadyjczycy, Francuzi i ponad 60 innych narodów świata.

JOW nie tylko przywraca pełnię praw wyborczych obywatelom, ale także wzmacnia parlament i rząd, zmuszając różne polityczne grupy do zawarcia PRZEDWYBORCZEJ koalicji, prowadząc w ten sposób do dwupartyjnego układu w Sejmie i przyczyniając się do społecznej stabilizacji i gospodarczego rozwoju.

*

Domagamy się od Pana Prezydenta, by zgodnie z posiadanymi uprawnieniami rozwiązał Sejm, jako niezdolny do wyłonienia stabilnej większości, a tym samym do rządzenia krajem.

*

Domagamy się by Prezydent RP - doprowadził do zmiany ordynacji wyborczej i wprowadzenia JOW na drodze powszechnego obywatelskiego referendum.

*

Domagamy się nowych wyborów posłów do Sejmu w Jednomandatowych Okręgach Wyborczych według zasady: jeden okręg – jeden poseł – jedna tura.

Tylko tak wybrany parlament będzie stabilny, w pełni demokratyczny i zdolny do rozwiązywania palących problemów, przed którymi stoi Polska.

Wzywamy mieszkańców innych miast polskich do poparcia naszego Apelu.

Nysa, 3 maja 2006

Apel do Prezydenta RP

Stanowisko Uczestników Debaty Publicznej w sprawie ordynacji wyborczej do samorządu terytorialnego

Szczecin, 2 września 2006

- Zwracamy się z apelem o zawetowanie nowej ordynacji wyborczej do samorządu terytorialnego, ponieważ jest ona dalszym krokiem do upartyjniienia samorządów lokalnych.
- Istotą samorządu terytorialnego jest jego zdolność reagowania na potrzeby społeczności lokalnej.
- Istniejące w Polsce partie polityczne posiadają strukturę centralistyczną, w których decyzje podejmują centralne aparaty partyjne.
- Dlatego partie w samorządach oznaczają podporządkowanie interesów społeczności lokalnej interesom partyjnym.
- Uważamy, że to nie Sejm i Senat powinny decydować o tym, jak obywatele mają wybierać swoje władze lokalne, lecz – tak jak w krajach o najdłuższej tradycji demokratycznej – decyzja o tym, powinna leżeć w gestii samych społeczności samorządowych.
- Nadmierne i szkodliwe upartyjnianie państwa, którego doświadczamy w Polsce, jest wynikiem wadliwych procedur wyborczych do Sejmu, jakie były stosowane od 1989 roku. Prowadzą one do powstawania partii politycznych o biurokratyzowanej, centralistycznej strukturze.
- Badania opinii publicznej stale wykazują, że obywatele RP nie chcą głosować na listy partyjne. Skutkuje to systematycznie malejącą frekwencją wyborczą.
- Apelujemy do Prezydenta RP o zarządzenie i referendum powszechnego w sprawie wprowadzenia zasady jednomandatowych okręgów wyborczych w wyborach do Sejmu.

W imieniu Uczestników Debaty:

Marian Jurczyk, Prezydent Miasta Szczecina

Jerzy Przystawa, Ruch Obywatelski na rzecz Jednomandatowych Okręgów Wyborczych



Należy podkreślić ofiarne przybycie do Szczecina WoJOWników z Koszalina, Lubina, Kołobrzegu, Wałcza. Koszalińscy WoJOWnicy przywieźli ze sobą wielkie transparenty, opublikowali w szczecińskiej prasie („Kurier Szczeciński”) zawiadomienie o debacie, a także w mediach koszalińskich.

Na spotkaniu byli szczecińscy dziennikarze, telewizja szczecińska przeprowadziła kilka wywiadów m.in. z prezydentem Szczecina i z prof. Przystawą.

Obecni na spotkaniu posłowie PO deklARowali sojusz z Ruchem JOW i gotowość współdziałania. Poseł Litwiński powiedział o zorganizowaniu w Warszawie *Seminarium Parlamentarnego JOW* oraz o kwietniowej konferencji JOW w Sali Kolumnowej Sejmu.

Uczestnicy podpisali Apel do Prezydenta RP.

Prezydent Szczecina poinformował, że otrzymał setki listów z wyrazami poparcia i uznania. Odczytał też fragmenty listu naszego WoJOWnika z Berlina, doc. Uniwersytetu Berlińskiego, Edwarda Klimczaka.

4–5 września 2006, Rzeszów. Prof. Jerzy Przystawa mówił o zakończeniu 14-letniego procesu przeciwko autorom książki *Via bank i FOZZ* na kilku podkarpackich spotkaniach. I tak 4 września w rzeszowskiej siedzibie JOW; 5 września na konferencji prasowej w Rzeszowie, po południu w siedzibie Solidarności, a wieczorem w Głogowie Małopolskim na spotkaniu zorganizowanym przez Stowarzyszenie Lasowiaków.

19–20 września 2006, Wrocław. Podczas IX Dolnośląskiego Festiwalu Nauki, organizowanego przez Politechnikę Wrocławską, w ramach pasażu: *Dlaczego tak pędzisz człowieku?*, odbyły się dwa spotkania z dr. Zdzisławem Ilskim (Politechnika Wrocławska) i prof. Jerzym Przystawą (Uniwersytet Wrocławski) pt. *Znaczenie większościowej ordynacji wyborczej z jednomandatowymi okręgami wyborczymi dla społeczeństwa, państwa i demokracji.*

26 września 2006, Radio Maryja. W audycji *Aktualności dnia* dr Waldemar Gontarski (dyrektor Centrum Ekspertyz Prawnych Zrzeszenia Prawników Polskich) podkreślił znaczenie ordynacji wyborczej, przytaczając argumenty przeciwko ordynacji proporcjonalnej. Mówił o rozdrobieniu parlamentu, o dużych kosztach kampanii wyborczej, o uzależnieniu od baronów i braku biernego prawa wyborczego. Porównał tę ordynację z angielską.

16 października 2006, „Dziennik” w ramach *Listów do Redakcji* opublikowano apel o debatę nt. JOW.

23 października 2006, Wrocław. Studenckie Koło Doktryn Politycznych i Prawnych przy Wydziale Prawa UW r. zorganizowało spotkanie z prelekcją prof. Jerzego Przystawy pt. *Znaczenie ordynacji wyborczej dla państwa i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego.*

Październik 2006, w studenckim magazynie OK.NO (wrocławska bezpłatna gazeta, o nakładzie 11 000) znajduje się artykuł Wojciecha Kaźmierczaka o JOW. Cytujemy: *Jednak kiedy gdziekolwiek pojawia się propozycja wprowadzenia JOW, zawsze pada pytanie: JAK i KTO miałby to zrobić? Jasne jest przecież, że nie żadna partia. Który z liderów partyjnych chciałby dobrowolnie zrezygnować z władzy i przywilejów, jakie oferuje mu ordynacja tzw. proporcjonalna?*



Wydaje się, że nadzieję można pokładać tylko w oddolnym ruchu obywatelskim. Pierwszym jego filarem mogą stać się samorządowcy, którzy – dzięki wspomnianym wyżej wyborom bezpośrednim wójtów, burmistrzów i prezydentów miast – zaczynają powszechnie rozumieć i doceniać znaczenie systemu wyborczego. Drugim filarem – i tu być może piszę trochę bardziej z nadzieją niż z przekonaniem – mogliby stać się ludzie młodzi, przede wszystkim studenci. Potrafiliby przecież zorganizować się, kiedy zabierano nam zniżki na przejazdy PKP. Nie baliśmy się wypowiedzieć własnego zdania, kiedy ministrem edukacji zostawał pan Roman Giertych. Licznie pojawialiśmy się na manifestacjach solidarności z opozycją na Ukrainie czy Białorusi. Ciekawe, czy to wszystko, na co nas stać...?

<http://ok-no.pl/ok-no/node/120>

23 listopada 2006, Kalisz. Na zaproszenie Stowarzyszenia Koliber (www.koliber.kalisz.org) prof. Przystawa spotkał się z licealistami i nauczycielami kaliskiego Liceum im. Mikołaja Kopernika i przedstawił problem ordynacji wyborczej do Sejmu i postulat Ruchu JOW.

Przed spotkaniem z młodzieżą odwiedził prezydenta m. Kalisza, dra inż. Janusza Pęcherza, Honorowego Patrona Ruchu. Pragniemy zwrócić uwagę WoJOWników, że p. Janusz Pęcherz, który w wyborach 2002, jako kandydat bezpartyjny, został prezydentem Kalisza dopiero w II turze. Tym razem w I turze uzyskał jeden z najwyższych wyników w Polsce, bo z ponad 70% przewagą pokonał wszystkich partyjnych kandydatów.

4 grudnia 2006, Warszawa. Spotkanie grupy warszawskiej JOW.

8–9 grudnia 2006, Wrocław, w siedzibie Zarządu Regionu SD, konferencja z okazji 50. rocznicy powstania Związku Młodych Demokratów. W konferencji udział wzięło szereg uczestników Ruchu JOW i temat JOW był przedmiotem obrad. Konferencję prowadził wybitny WoJOWnik, jeden z twórców ZMD, a potem założycieli ROP-CiO i Ruchu Wolnych Demokratów, p. Adam Pleśnar

11–12 grudnia 2006, Górny Śląsk. Dr Wojciech Błasiak, burmistrz Marian Dzieciół i prof. Jerzy Przystawa w podróży do stolicy Górnego Śląska, gdzie dr Błasiak i prof. Przystawa wystąpili na uroczystej sesji panelowej z okazji XV rocznicy śmierci prof. Waleriana Pańki, zorganizowanej przez Rektora i Komisję Zakładową NSZZ S Uniwersytetu Śląskiego. Obaj mieli wygłosić referaty na temat FOZZ-u, ponieważ śmierć Prezesa NIK wiąże właśnie z tą sprawą, która niczym kamień węgielny leży u podstaw Ruchu na rzecz JOW

12 grudnia zostali zaproszeni przez prezydenta m. Chorzowa, Marka Kopla, od wielu lat Patrona Honorowego Ruchu, który po raz kolejny został wybrany na to stanowisko. Prezydent zapewnił o swoim niezmiennym poparciu dla naszego Ruchu. Warto przypomnieć, że Rada Miasta Chorzowa już w 1997 roku podjęła uchwałę i apel domagające się wprowadzenia JOW w wyborach do Sejmu (patrz: *Otwarta Księga*).

Konferencje Ruchu Obywatelskiego na rzecz JOW

1. Wrocław, 23 stycznia 1993, zawiązuje się Ruch Obywatelski na rzecz JOW
2. Wrocław, 20 kwietnia 1996, Uniwersytet Wrocławski, Sala im. Oskara Balzera, I Ogólnopolskie Spotkanie Ruchu
3. Warszawa, 28 września 1996, Urząd Dzielnicy Śródmieście, II Sympozjum Falzmannowskie, poseł Wojciech Błasiak inicjuje powołanie Zespołu Parlamentarnego na rzecz Zmiany Ordynacji Wyborczej
4. Kraków, 22–23 marca 1997, Zgromadzenie X.X. Zmartwychwstańców, II Ogólnopolskie Spotkanie o JOW
5. Wrocław, 26 czerwca 1997, Uniwersytet Wrocławski, Instytut Fizyki, III Ogólnopolskie Spotkanie o JOW
6. Wrocław, 29 czerwca 1999, Aula Politechniki Wrocławskiej, Ogólnopolska Konferencja JOW
7. Nysa, 13–14 listopada 1999, Teatr Nyski, I Ogólnopolska Konferencja Samorządowa Pose³ z każdego powiatu
8. Warszawa, 11 marca 2000, I Walne Zebranie Stowarzyszenia na rzecz Zmiany Systemu Wyborczego Jednomandatowe Okręgi Wyborcze
9. Opole, 12 kwietnia 2000, Uniwersytet Opolski, Sala im. Księcia Jana II Dobrego, konferencja akademicka nt. JOW
10. Warszawa, 12–13 kwietnia 2000, Aula SGH, Dni Jednomandatowych Okręgów Wyborczych
11. Kłodzko, 13–14 maja 2000, Dom Kultury, II Ogólnopolska Konferencja Samorządowa Pose³ z każdego powiatu
12. Poznań, 16 czerwca 2000, Urząd Wojewódzki, III Ogólnopolska Konferencja Samorządowa Pose³ z każdego powiatu
13. Nysa, 22–24 września 2000, Dom Metalowca, IV Ogólnopolska Konferencja Samorządowa Pose³ z każdego powiatu
14. Ciechocinek, 18 listopada 2000, Centrum Konferencyjne Amazonka, V Ogólnopolska Konferencja Samorządowa Pose³ z każdego powiatu
15. Szczecin, 13 stycznia 2001, Zamek Książąt Pomorskich, Konferencja My@1c Polska
16. Kraków, 20 stycznia 2001, Aula PAU, VI Ogólnopolska Konferencja Samorządowa Pose³ z każdego powiatu
17. Szczecin, 17 lutego 2001, Aula Politechniki Szczecińskiej, VII Ogólnopolska Konferencja Samorządowa Pose³ z każdego powiatu
18. Tarnów, 24–25 lutego 2001, Hotel Tarnovia, VIII Ogólnopolska Konferencja Samorządowa Pose³ z każdego powiatu
19. Warszawa, 17 marca 2001, Sala Kolumnowa Sejmu, IX Ogólnopolska Konferencja Samorządowa Pose³ z każdego powiatu
20. Gdańsk, 7–8 kwietnia 2001, Aula Politechniki Gdańskiej (1 dzień) i Rada Miejska Gdańska (2 dzień), X Ogólnopolska Konferencja Samorządowa Pose³ z każdego powiatu

21. **Toruń, 24–25 maja 2001, Instytut Socjologii Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika**, Konferencja Akademicka Jednomandatowe Okręgi Wyborcze – Nowa Szansa dla Polskiej Demokracji?
22. **Białystok, 9 czerwca 2001, Aula Pałacu Branickich, XI Ogólnopolska Konferencja Samorządowa Pose³ z każdego powiatu**
23. **Krosno, 30 czerwca 2001, Klasztor O.O. Kapucynów**, Konferencja pt. Zmieńmy ordynacje wyborcze do parlamentu i samorz¹dów! – Twórzmy uczciwe państwo!
24. **Nysa, 6–8 lipca 2001, Dom Kultury**, III Międzynarodowe Sympozjum Falzmanowskie
25. **Poznań, 17 listopada 2001, Aula AWF, XII Ogólnopolska Konferencja Samorządowa Pose³ z każdego powiat**
26. **Wrocław, 2 marca 2002, Wydział Fizyki i Astronomii Uniwersytetu Wrocławskiego**, II Walny Zjazd Stowarzyszenia na rzecz Zmiany Systemu Wyborczego Jednomandatowe Okręgi Wyborcze i XIII Ogólnopolska Konferencja Samorządowa Pose³ z każdego powiatu
27. **Warszawa, 16 marca 2002, Sala Kolumnowa Sejmu RP, XIV Ogólnopolska Konferencja Samorządowa Pose³ z każdego powiatu**
28. **Warszawa, 19 marca 2002, PAN, Pałac Staszica**, Konferencja Naukowa pt. W³adza nad w³adz¹
29. **Krosno, 13 kwietnia 2002, Wyższa Szkoła Zarządzania i Finansów**, Konferencja Samorządowa na temat JOW.
30. **Bydgoszcz, 7 maja 2002, Wyższa Szkoła Zarządzania i Finansów**, Konferencja pt. Jak uzdrowić nasze państwo?
31. **Toruń, 8 maja 2002, Wydział Ekonomii i Administracji UMK**, Konferencja pt. Jak uzdrowić nasze państwo?
32. **Nysa, 25 maja 2002, Dom Metalowca**, Ogólnopolski Kongres Protestu pt. Denacjonalizacja i ordynacja
33. **Tarnów, 14 czerwca 2002, Sala Lustrzana Rady Miejskiej Tarnowa**, Ogólnopolska Konferencja Samorządowa: Czy prawo samorz¹dowe jest racjonalne?
34. **Ciechocinek, 23–24 listopada 2002, Centrum Konferencyjne Amazonka, XV Ogólnopolska Konferencja Samorządowa Pose³ z każdego powiatu**
35. **Bielsko-Biała, 15–16 marca 2003, Ośrodek ZIAD, XVI Ogólnopolska Konferencja Samorządowa Pose³ z każdego powiatu**
36. **Szczecin, 27 kwietnia 2003, Hotel Radisson, XVII Ogólnopolska Konferencja Samorządowa Pose³ z każdego powiatu**
37. **Kraków, 4 maja 2003, Ignatianum**, Konferencja Samorządowa JOW pt. Ordynacja dla Polski
38. **Krosno, 5 maja 2003, Aula Szkoły Muzycznej**, Regionalna Konferencja JOW
39. **Wrocław, 10 maja 2003, Politechnika Wrocławska**, Studencka Konferencja JOW Po co nam JOW?
40. **Kielce, 19 maja 2003, Wojewódzki Dom Kultury**, Kielecka Konferencja JOW Jaka demokracja
41. **Rzeszów, 25 maja 2003, Instytut im. Jana Pawła II**, Regionalna Samorządowa Konferencja JOW ABC ordynacji europejskich – Ordynacja dla Polski
42. **Ostrowiec Świętokrzyski, 2 czerwca 2003, Dom Kultury**, Konferencja JOW Jaka demokracja?
43. **29 czerwca – 5 lipca 2003, I Marsz na Warszawę** (Konferencja w drodze)
44. **Warszawa, 5 lipca 2003, Aula Uniwersytetu Warszawskiego**, Ogólnopolska Konferencja JOW ⇒

Po tej wizycie udali się do Gliwic na spotkanie z przewodniczącym Rady Miejskiej Gliwic, prof. Janem Kaźmierczakiem, który również zapewnił o swoim poparciu dla JOW. Rozmowa była bardzo interesująca, ponieważ zarówno prezydent m. Zygmunt Frankiewicz, od dawna deklarujący poparcie dla JOW, jak i przewodniczący Rady są członkami Platformy Obywatelskiej. Pytanie: *Czy i jak PO ma zamiar kontynuować program JOW?* na razie pozostaje bez odpowiedzi, co znaczy, że w nowej sytuacji politycznej sprawa wciąż waży się na wysokich gremiach politycznych tej partii.

20 grudnia 2006, Wrocław: nakładem wydawnictwa *Wektory* ukazała się nowa książka prof. Jerzego Przystawy *Konieczność nieuświadomiona*.

28 stycznia 2007, Warszawa. Raport Jana Rokity zatytułowany *Głęboka przebudowa państwa – Projekt Programu dla Platformy Obywatelskiej*. W I Rozdziale tego Projektu, zatytułowanym *Propozycje zmian w Konstytucji* pod punktem I.1.2.4 znajduje się passus: *Duże okręgi wyborcze i głosowanie na listy partyjne powodują, iż nikt nie jest związany z wyborcami. Prowadzi to z jednej strony do zupełnego uzależnienia parlamentarzysty od kierownictwa ugrupowania, z którego kandyduje, z drugiej – do rosnącej obojętności wyborców, dla których zasady wyłaniania zwycięzców wyborów są skomplikowane i niejasne. Poseł odpowiedzialny przed wyborcami, to poseł wybierany w jednomandatowym okręgu wyborczym w wyborach większościowych.*

30 stycznia 2007, Warszawa. Spotkanie grupy warszawskiej JOW.

10 lutego 2007, Wrocław. W Gmachu Wydziału Fizyki i Astronomii Uniwersytetu Wrocławskiego odbyło się spotkanie wrocławskich sympatyków Ruchu JOW (**relacja na s. 6**)

2 marca 2007, Wrocław, audycja prof. J. Przystawy u prezydenta Wrocławia dra Rafała Dutkiewicza, Honorowego Patrona Ruchu JOW

8 marca 2007, Wrocław. Prof. Jerzy Przystawa przedstawił problem JOW na spotkaniu w stowarzyszeniu *Młode Centrum*. Tytuł spotkania *I co z tą demokracją?*

23 marca 2007, Wrocław. Aula Wydziału Prawa i Administracji UW: wykład prof. J. Przystawy *Rola i znaczenie ordynacji wyborczej dla funkcjonowania państwa i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego*. Spotkanie zorganizował NZS Uniwersytetu Wrocławskiego

27 marca 2007, Warszawa. Spotkanie grupy warszawskiej JOW.

27 marca 2007, Jelenia Góra. Aula Akademii Ekonomicznej, wykład prof. J. Przystawy: *Rola i znaczenie ordynacji wyborczej dla funkcjonowania państwa i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego*.

31 marca 2007, Wrocław, Politechnika Wrocławska: prof. J. Przystawa referuje sprawę JOW na Zjeździe Komisji i Zarządu Krajowego NZS.

45. Siedlce, 8 listopada 2003, Samorządowa Konferencja JOW
46. Piastów, 15 listopada 2003, Samorządowa Konferencja JOW Polska – Polacy – Europa. Czas wyborów
47. Kościerzyna, 28 listopada 2003, Samorządowa Konferencja JOW
48. Kielce, 20 grudnia 2003, Samorządowa Konferencja Samorz¹d wyzwania lokalne i globalne
49. Wrocław, 20 grudnia 2003, Politechnika Wrocławska, Studencka Konferencja Po co nam JOW?
50. Toruń, 24 stycznia 2004, Dwór Artusa, XVIII Ogólnopolska Konferencja Samorządowa Dlaczego Jednomandatowe Okręgi Wyborcze? pod hasłem Pose³ z każdego powiatu
51. Warszawa, 10 marca 2004, Sala Senatu Uniwersytetu Warszawskiego, debata Większościowa czy proporcjonalna? Ordynacja wyborcza w Polsce. Jaka być powinna?
52. Kielce, 17 marca 2004, Konferencja Naukowa Jak wybierają naszych przedstawicieli do Sejmu? System wyborczy większościowy czy proporcjonalny?
53. Włocławek, 27 marca 2004, Urząd Miejski, I Zjazd Założycielski Krajowego Komitetu Referendalnego o Jednomandatowe Okręgi Wyborcze w Wyborach do Sejmu RP
54. Nysa, 24 kwietnia 2004, Teatr Nyski, I Konferencja Europeistyczna Polska w przededniu wejścia do Unii Europejskiej. System wyborczy – Gospodarka – Samorz¹d
55. Lublin, 31 maja 2004, Collegium Jana Pawła II KUL, Konferencja i dyskusja panelowa nt. Jakiej ordynacji wyborczej potrzebuje III Rzeczpospolita
56. 27 czerwca – 3 lipca 2004, II Marsz na Warszawę (Konferencja w drodze)
57. Warszawa, 3 lipca 2004, Kino Skarpa, II Zjazd Krajowego Komitetu Referendalnego o JOW w Wyborach do Sejmu RP
58. Kielce, 18 września 2004, Kieleckie Centrum Kultury, III Zjazd Krajowego Komitetu Referendalnego o JOW w Wyborach do Sejmu RP
59. Wrocław, 23 października 2004, Politechnika Wrocławska, Ogólnopolski zjazd studentów zainteresowanych JOW
60. Kraków, 11–12 listopada 2004, Uniwersytet Jagielloński, Collegium Witkowskiego, IV Zjazd Krajowego Komitetu Referendalnego o JOW w Wyborach do Sejmu RP
61. Konin, 15–16 kwietnia 2005, Urząd Miejski, V Zjazd Krajowego Komitetu Referendalnego o JOW w Wyborach do Sejmu RP
62. Wrocław, 19–20 kwietnia 2005, Politechnika Wrocławska, Wielka debata o JOW
63. Warszawa, 3 czerwca 2005, III Marsz na Warszawę
64. Nysa, 2 lipca 2005, Nyski Dom Kultury, Ogólnopolska Konferencja Samorządowa
65. Poznań, 9 lipca 2005, Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego, VI Zjazd Krajowego Komitetu Referendalnego o JOW w Wyborach do Sejmu RP
66. Wrocław, 5 listopada 2005, Uniwersytet Wrocławski, Krajowy Zjazd Ruchu Obywatelskiego na rzecz JOW
67. Warszawa, 6 grudnia 2005, Politechnika Warszawska, I Sympozjum Parlamentarne JOW
68. Ostrów Wlkp., 21 stycznia 2006, Sala Sesyjna Rady Miejskiej, Ogólnopolska Konferencja Samorządowa pod hasłem Ordynacja wyborcza dzie i jutro
69. Warszawa, 25 stycznia 2006, Politechnika Warszawska, II Seminarium Parlamentarne JOW
70. Lubin, 18 marca 2006, Centrum Kultury Muza, Ogólnopolska Konferencja Ordynacja wyborcza warunkiem naprawy państwa
71. Grodzisk Mazowiecki, 7 kwietnia 2006, Urząd Miejski, narada wójtów, burmistrzów i prezydentów miast – Patronów Honorowych Ruchu JOW
72. Warszawa, 8 kwietnia 2006, Sala Kolumnowa Sejmu RP, Ogólnopolska Konferencja 50/50 czy 3x1 – czyli jaka ordynacja w IV RP?
73. Wałcz, 16 czerwca 2006. W auli PWSZ: Wp³yw ordynacji wyborczej do Sejmu na stabilizację polityczno-gospodarczą¹. Systemy wyborcze do organów przedstawicielskich.
74. Warszawa, 10 sierpnia 2006, Aula Wyższej Szkoły Wiedzy Powszechnej (PKiN), Projekt nowej ordynacji wyborczej do samorządu terytorialnego
75. Szczecin, 2 września 2006, Aula Wydziału Matematyki i Fizyki Uniwersytetu Szczecińskiego, Debata Publiczna: Jakiej ordynacji wyborczej potrzebuje samorz¹d terytorialny?
76. Wrocław, 10 lutego 2007, Wydział Fizyki i Astronomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Co dalej z Ruchem JOW?



Lista Honorowych Samorządowych Patronów JOW

czyli wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, którzy zgodzili się objąć patronat nad Ruchem Obywatelskim na rzecz JOW*

1. **Mariusz Adamczyk**, wójt gm. Godowa w pow. wodzisławskim
2. **Stanisław Adamczyk**, wójt gm. Linii w pow. wejherowskim (w kadencji 2002-2006)
3. **Marian Balicki**, burmistrz m. Nekli
4. **Włodzimierz Badurak**, burmistrz m. Pińczowa
5. **Radosław Baran**, prezydent m. Będzina
6. **Jerzy Bartkowiak**, burmistrz m. Kościana (w kadencji 2002-2006)
7. **Józef Bednarz**, wójt gm. Miłówki w pow. żywieckim
8. **Aleksander Bek**, wójt gm. Przeworna w pow. strzelińskim
9. **Grzegorz Benedycki**, burmistrz m. Grodziska Mazowieckiego
10. **Paweł Bielinowicz**, burmistrz m. Szczytna (w kadencji 2002-2006)
11. **Ryszard Bodziacki**, burmistrz m. Słubice
12. **Ryszard Bogusz**, prezydent m. Skierniewic (w kadencji 2002-2006)
13. **Jan Broda**, wójt gm. Komornik w pow. poznańskim
14. **Ryszard Budzałek**, burmistrz m. Łowicza (w kadencji 2002-2006)
15. **Zbigniew Burzyński**, prezydent m. Kutna
16. **Sławomir Bykowski**, burmistrz m. Radziejowa
17. **Andrzej Cembrzyński**, burmistrz m. Wojkowie
18. **Stanisław Chalimoniuk**, burmistrz m. Niemodlina
19. **Henryk Chromik**, wójt gm. Bierawy w pow. kędzierzyńsko-kozielskim (w kadencji 2002-2006)
20. **Marek Chrzanowski**, prezydent m. Bełchatowa
21. **Jan Chwiedacz**, burmistrz m. Imielina
22. **Franciszek Chyła**, wójt gm. Krotoszyce w pow. legnickim
23. **Krzysztof Ciołkiewicz**, prezydent m. Żyrardowa (w kadencji 2002-2006)
24. **Waldemar Czaja**, wójt gm. Zębów w pow. oleskim
25. **Andrzej Czapski**, prezydent m. Białej Podlaskiej
26. **Jerzy Czerwiński**, burmistrz m. Chełmży
27. **Bogumił Czubacki**, burmistrz m. Sochaczewa
28. **Zdzisław Czucha**, burmistrz m. Kościerzyny
29. **Stefan Czyżyk**, wójt gm. Niemce w pow. lubelskim
30. **Wacław Derlicki**, burmistrz m. Brodnicy
31. **Zdzisław Domański**, burmistrz m. Kłodawy (w kadencji 2002-2006)
32. **Konstanty Dombrowicz**, prezydent m. Bydgoszczy
33. **Leszek Dudziak**, burmistrz m. Książa Wielkopolskiego
34. **Ryszard Dul**, wójt gm. Łoniowa w pow. sandomierskim (w kadencji 2002-2006)
35. **Stanisław Dunaj**, burmistrz m. Sompolna (w kadencji 2002-2006)
36. **Rafał Dutkiewicz**, prezydent m. Wrocławia
37. **Mirosław Duży**, burmistrz m. Łazisk Górnych
38. **Jaromir Dziel**, prezydent m. Gniezna (w kadencji 2002-2006)
39. **Marian Dzieciół**, burmistrz m. Łochowa
40. **Jan Dziubiński**, prezydent m. Tarnobrzega
41. **Ryszard Dźwiniel**, burmistrz m. Bielawy
42. **Krzysztof Fabianowski**, burmistrz m. Strzelec Opolskich (w kadencji 2002-2006)
43. **Marian Flaczyński**, wójt gm. Brodnicy w pow. śremskim
44. **Edward Flak**, burmistrz m. Olesna (w kadencji 2002-2006)
45. **Adam Fudali**, prezydent m. Rybnika
46. **Krzysztof Gajowy**, wójt gm. Stanina w pow. łukowskim
47. **Damian Galusek**, wójt gm. Pawłowice w pow. pszczyńskim
48. **Wojciech Gąsiewski**, wójt gm. Płoniawy-Bramury w pow. makowskim
49. **Janusz Gil**, burmistrz m. Połańca (w kadencji 2002-2006)
50. **Jan Głowa**, wójt gm. Dobroszyce w pow. oleśnickim
51. **Eugeniusz Gołembiewski**, burmistrz m. Kowala
52. **Jacek Grabowski**, burmistrz m. Szamotuł
53. **Janusz Grobel**, prezydent m. Puław
54. **Zbigniew Grzesiak**, burmistrz m. Mińska Mazowieckiego
55. **Mirosław Haniszewski**, wójt gm. Warty Bolesławieckiej w pow. bolesławieckim
56. **Henryk Helwing**, burmistrz m. Nowego Tomyśla
57. **Jan Hołyński**, wójt gm. Maszewa w pow. krośnieńskim (w kadencji 2002-2006)
58. **Adam Iwanek**, wójt gm. Rajczy w pow. żywieckim
59. **Krzysztof Iwaniuk**, wójt gm. Terespol w pow. białskim
60. **Wojciech Jagiełłowicz**, wójt gm. Lubszy w pow. brzeskim
61. **Wiesław Janiszewski**, burmistrz m. Czerwionki-Leszczyn



62. **Stanisław Jędrusik**, wójt gm. Lubrzy w pow. prudnickim
63. **Julian Jokś**, burmistrz m. Krotoszyna
64. **Marian Jurczyk**, prezydent m. Szczecina (w kadencji 2002-2006)
65. **Artur Jurkowski**, wójt gm. Mysłakowic w pow. jeleniogórskim
66. **Kazimierz Jurkowski**, burmistrz m. Głubczyc (w kadencji 2002-2006)
67. **Tomasz Kałużny**, burmistrz m. Wrześni
68. **Jerzy Kepka**, wójt gm. Wejherowa w pow. wejherowskim
69. **Jarosław Kielar**, burmistrz m. Kluczborka
70. **Tadeusz Klimek**, wójt gm. Lipnicy Murowanej w pow. bocheńskim
71. **Halina Kołodziejska**, burmistrz m. Prochowic
72. **Lidia Kontny**, burmistrz m. Dobrodzienia (w kadencji 2002-2006)
73. **Marek Kopel**, prezydent m. Chorzowa
74. **Bogdan Koszuta**, burmistrz m. Wąbrzeźna
75. **Krystyna Kowalewska**, wójt gm. Bolesławia w pow. olkuskim (w kadencji 2002-2006)
76. **Henryk Kozłowski**, wójt gm. Czerwonki w pow. makowskim
77. **Bogdan Kożuchowicz**, burmistrz m. Świebodzic
78. **Jerzy Kropiwnicki**, prezydent m. Łodzi
79. **Bogusław Król**, wójt gm. Zielonki w pow. Krakowskim
80. **Piotr Kruczkowski**, prezydent m. Wałbrzycha
81. **Andrzej Krzysztofiak**, burmistrz m. Kwidzyna
82. **Krzysztof Kuchczyński**, burmistrz m. Namysłowa
83. **Mirosław Kukliński**, prezydent m. Tomaszowa Mazowieckiego (w kadencji 2002-2006)
84. **Hubert Kurzał**, burmistrz m. Leśnicy w pow. strzeleckim
85. **Roman Lipski**, burmistrz m. Kłodzka (w kadencji 2002-2006)
86. **Henryk Litka**, burmistrz m. Dolska
87. **Wojciech Lubawski**, prezydent m. Kielc
88. **Jan Łaski**, wójt gm. Ulan-Majoratu w pow. radzyńskim
89. **Tomasz Łęcki**, burmistrz m. Murowanej Gośliny
90. **Barbara Magiera**, burmistrz m. Radlina
91. **Adam Marciniak**, wójt gm. Człuchowa w pow. człuchowskim
92. **Bogumił Marciniak**, burmistrz m. Krośniewic (w kadencji 2002-2006)
93. **Janusz Marszałek**, prezydent m. Oświęcimia
94. **Józef Matela**, burmistrz m. Kietrza
95. **Waldemar Matuszewicz**, prezydent m. Piotrkowa Trybunalskiego (w kadencji 2002-2006)
96. **Roman Michaluk**, wójt gm. Międzyrzecza Podlaskiego w pow. białskim
97. **Tadeusz Mikulski**, burmistrz m. Garwolina
98. **Władysław Mizia**, wójt gm. Jeleśni w pow. żywieckim
99. **Tadeusz Monkiewicz**, burmistrz m. Lewina Brzeskiego (w kadencji 2002-2006)
100. **Witold Morawiec**, wójt gm. Olesna w pow. dąbrowskim
101. **Marek Mrozowski**, burmistrz m. Czeladzi
102. **Antoni Nawrocki**, burmistrz m. Solca Kujawskiego
103. **Jarosław Nosal**, wójt gm. Pakosławic w pow. nyskim
104. **Kazimierz Olearczyk**, wójt gm. Bolesławia w pow. dąbrowskim
105. **Zofia Oszacka**, wójt gm. Lanckorony w pow. wadowickim
106. **Julian Ozimek**, burmistrz m. Niska
107. **Sławomir Pajor**, prezydent m. Stargardu Szcz.
108. **Kazimierz Pałasz**, prezydent m. Konina
109. **Franciszek Październik**, burmistrz m. Oławy
110. **Janusz Pęcherz**, prezydent m. Kalisza
111. **Małgorzata Pępek**, wójt gm. Ślemienia w pow. żywieckim
112. **Zdzisław Pietrowski**, wójt gm. Pęczawia w pow. głogowskim
113. **Mieczysław Płaczek**, wójt gm. Bobowa w pow. starogardzkim
114. **Dieter Przewdzing**, burmistrz m. Zdzeszowic
115. **Piotr Przytocki**, prezydent m. Krosna
116. **Andrzej Pyziak**, wójt gm. Rudnik w pow. oleskim
117. **Danuta Rabin**, wójt gm. Istebnej w pow. cieszyńskim
118. **Robert Raczyński**, prezydent m. Lubina
119. **Bożena Ronowicz**, prezydent m. Zielonej Góry (w kadencji 2002-2006)
120. **Janusz Roslan**, burmistrz m. Biłgoraja
121. **Adam Samborski**, wójt gm. Raclawic w pow. miechowskim
122. **Jerzy Skórko**, burmistrz m. Korsz (w kadencji 2002-2006)
123. **Władysław Skrzypek**, prezydent m. Włocławka (w kadencji 2002-2006)
124. **Jerzy Słowiński**, prezydent m. Radomska (w kadencji 2002-2006)
125. **Marian Smutkiewicz**, burmistrz m. Nysy (w kadencji 2002-2006)
126. **Waldemar Socha**, prezydent m. Żor
127. **Sylwester Sokolnicki**, burmistrz m. Serocka
128. **Józef Sontowski**, burmistrz m. Zawidowa
129. **Kazimierz Stachurski**, burmistrz m. Ożarowa Mazowieckiego
130. **Andrzej Stania**, prezydent m. Rudy Śląskiej
131. **Zbigniew Stępień**, burmistrz m. Błonia (w kadencji 2002-2006)
132. **Jan Stępiński**, burmistrz m. Koła (w kadencji 2002-2006)
133. **Czesław Surowiec**, wójt gm. Kołaczkowa w pow. wrzesińskim (w kadencji 2002-2006)
134. **Mirosław Symanowicz**, prezydent m. Siedlec (w kadencji 2002-2006)
135. **Wojciech Szczurek**, prezydent m. Gdyni
136. **Krystian Szostak**, burmistrz m. Pszczyny
137. **Edward Szupryczyński**, burmistrz m. Głuchołaz

UCHWAŁY RM I RG

Popierające postulat JOW

138. Włodzimierz Śniecikowski, burmistrz m. Gostynina	1		uchwała Rady Miejskiej	
139. Jerzy Świątek, prezydent m. Ostrowa Wielkopolskiego (w kadencji 2002-2006)	2		uchwała Rady Miejskiej	
140. Roman Tasarz, burmistrz m. Golubia-Dobrzynia	3			uchwała Rady
141. Waldemar Tkaczyk, wójt gm. Kościerzyny w pow. kościerskim	4			uchwała
142. Piotr Tomański, wójt gm. Żurawicy w pow. przemyskim	5		uchwała Rady Miejskiej	
143. Stanisław Wabnic, burmistrz m. Ostrzeszowa	6			uchwała
144. Jan Waclawski, wójt gm. Stryszowa w pow. wadowickim	7			, uchwała Zarządu Powiatu
145. Zbigniew Walczak, wójt gm. Gniewina w pow. wejherowskim	8			uchwała
146. Zbigniew Wawrzyniak, wójt gm. Mstowa w pow. częstochowskim	9		uchwała Rady Powiatu	
147. Stanisław Wicki, burmistrz m. Redy (w kadencji 2002-2006)	10			uchwała Rady
148. Jan Tadeusz Wilk, burmistrz m. Malborka (w kadencji 2002-2006)	11		uchwała Rady Powiatu	
149. Andrzej Wiśniewski, prezydent m. Grudziądz (w kadencji 2002-2006)	12			uchwała Rady
150. Zbigniew Wydmuch, wójt gm. Panek w pow. kłobuckim	13			
151. Jerzy Wysocki, burmistrz m. Milanówka	14		uchwała Rady Gminy	
152. Rafał Zagozdon, prezydent m. Tomaszowa Mazowieckiego	15			uchwała Rady
153. Krzysztof Zając, wójt gm. Władysławowa w pow. tureckim	16			
154. Michał Zaleski, prezydent m. Torunia	17		uchwała Rady Miejskiej	
155. Marcin Zamojski, prezydent m. Zamościa	18		uchwała Rady Miejskiej	
156. Wojciech Ziętkowski, burmistrz m. Środy Wielkopolskiej	19		uchwała Rady Miejskiej	
157. Wojciech Zuziak, wójt gm. Lipowej w pow. żywieckim	20			, uchwała Rady Miejskiej
158. Ireneusz Żurawski, burmistrz m. Złotoryi	21			uchwała
	22		uchwała Rady Miejskiej	
	23		uchwała Rady Miejskiej	
	24			, uchwała
	25		uchwała Rady Miasta	
	26			, uchwała
	27			uchwała Rady Gminy
	28		uchwała Rady Miejskiej	
	29		uchwała Rady Miejskiej	

(*) Lista jest otwarta. Zapraszamy i oczekujemy dalszych deklaracji.

Reprezentatywność sezonowych partii politycznych

Jerzy Przystawa

W sprawie ordynacji wyborczej do Sejmu autorytatywnie, ex cathedra, wypowiedział się Pan Premier. W wywiadzie, jaki 8 marca, opublikowała „Rzeczpospolita”, mogliśmy przeczytać:

(...) dlaczego konserwatywni publicyści nie dostrzegają rzeczy oczywistej chociażby w naszych przemówieniach sejmowych, różnicy między koncepcjami PiS a PO. My chcemy rozwijać Polskę, zabiegając o społeczny równowagę, o poprawę sytuacji grup, które nie nadążają, dbać o rodzinę, walczyć z patologiami w naszym życiu społecznym i gospodarczym. Realizacji takiego programu służy reprezentatywny system wyborczy, bliski temu, jaki jest obecnie. PO natomiast stawia jednoznacznie na system wyborczy, który będzie prowadzi do zdecydowanej przewagi silniejszych grup społecznych, bo to one (choć oczywiście będą wyjątki) skorzystają na jednomandatowych okręgach wyborczych i pozbawieniu partii politycznych państwowych środków finansowych. Owa przewaga miałyby następnie konsumowana poprzez bardzo twardą politykę społeczną, przesuwając środki do grup najzamożniejszych, i udostępnienie im zasobów państwowego kapitału (...).

Pan Premier w tej wypowiedzi rozmija się z prawdą wielokrotnie.

Nie wiadomo, co Jarosław Kaczyński rozumie pod stwierdzeniem, że obecny system wyborczy jest reprezentatywny? Być może powtarza tylko zakłęcie, jakie z uporem godnym lepszej sprawy, starzy mistrzowie prawa konstytucyjnego wbijają w głowy młodym. Nie ma to jednak nic wspólnego z doświadczenia-

mi demokracji w Polsce, gdzie wyborcy już pięć razy wybierali sejm w wolnych wyborach, a wyniki tych wyborów z żadną reprezentatywnością nie miały nic wspólnego.

Po pierwsze: po wszystkich tych wyborach stale i niezmiennie do sejmu wchodzi tylko dwie partie: SLD i PSL, a więc, jakby nie patrzeć, stare partie, których społeczeństwo polskie już dawno by się pozbyło, gdyby na drodze nie leżał – niczym brytan – partyjny system wyborczy, skonstruowany akurat na ich użytek i gwarantujący im przetrwanie. Wszystkie inne partie, których niezliczona ilość pojawiła się w ciągu ostatnich 18 lat na scenie politycznej, okazały się partiami sezonowymi: na jeden – dwa sezony polityczne. Gdyby więc obecny system wyborczy był w jakimkolwiek sensie reprezentatywny dla rozkładu sympatii politycznych Polaków, to Premier powinien raczej wycofać się ze swoim Prawem i Sprawiedliwością, bo wyniki wyborów wskazywałyby, że Polacy trwałą i niezmienną miłością obdarzają coś, przeciwko czemu przez pół wieku buntowali się i protestowali.

Po drugie: Premier zaprzecza sam sobie, albowiem dokładnie 6 lat temu, razem ze swoimi drugościami (z K. Marcinkiewiczem, L. Dornem, M. Piłką i innymi) wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o uznanie obecnej ordynacji wyborczej za sprzeczną z Konstytucją, a więc niespełniającą ani zasady równości, ani proporcjonalności, która u naszych konstytucjonalistów uchodzi za synonim reprezentatywności i sprawiedliwości.

Po trzecie: wypada przypomnieć, że na PiS w 2005 roku

głosowało 3 185 714 wyborców. Stanowi to zaledwie 10,5% uprawnionych Polaków. Gdyby jednak policzyć, ile głosów zdobyli wszyscy posłowie V Kadencji razem wzięci, to wyjdzie nam 5 271 862, co daje 17,4% wszystkich wyborców. Gdzie jest reprezentacja pozostałych 82,6%?

Po czwarte: po każdym wyborach w Sejmie pojawiają się partie polityczne, o których istnieniu wyborcy nie mieli pojęcia w dniu wyborów. Kto dał przepustkę do Sejmu takim partiom jak RLCh czy RKN i ilu Polaków w ogóle wie, że takie partie istnieją i co oznaczają te akronimy? A skąd wzięło się 10 posłów niezależnych? Czy ordynacja wyborcza w ogóle dopuszcza istnienie jakichś niezależnych? Mamy więc za każdym razem do czynienia z czymś, czego nie podobna zakwalifikować inaczej jak oszustwo i nadużycie zaufania. I wszystko to w imię reprezentatywności?

Po piąte: Sejm składa się w 2/3 z posłów, którym nie udało się zdobyć więcej niż 1% głosów wyborców w ich okręgach wyborczych. Kogo zatem reprezentują ci posłowie? Ponieważ nie reprezentują ani wyborców, ani głosujących, wobec tego Konstytucja stwierdza, że posłowie są reprezentantami Narodu i nie wiążą ich instrukcje wyborcze (art.104).

Po szóste: większość posłów nigdy nie dostałaby się do Sejmu, gdyby kosztów kampanii wyborczych nie pokrywali wszyscy Polacy. Społeczeństwo polskie wykazuje alergię na słowo: partia i gdyby zapytać Polaków czy godzą się, aby z ich pieniędzy utrzymywane były partie polityczne, to bez ryzyka można założyć,

że odpowiedzią byłoby stanowcze NIE. Premier broni finansowania partii politycznych z budżetu państwa, bo ma świadomość, że bez tych pieniędzy te reprezentatywne byty polityczne, nie miałyby czego szukać w polityce.

To właśnie ten reprezentatywny system wyborczy winduje koszty kampanii wyborczych na absurdalne wyżyny, na których koszt jednego mandatu oscyluje wokół kwoty miliona złotych. Dlatego jego zarzut przeciwko wyborom w jednomandatowych okręgach wyborczych to typowy strzał kulą w płot. Na odwrót: to dopiero wybory w małych, jednomandatowych okręgach, otwierają szansę zdobycia mandatu przed ludźmi, za którymi nie stoją potężne grupy finansowe, zdolne sprostać wymogom centralnej, ogólnopolskiej kampanii, prowadzonej prawie wyłącznie przy pomocy telewizji i innych mediów krajowych.

Skoro Jarosław Kaczyński tak wysoko stawia dbałość o interesy słabszych, biedniejszych grup społecznych, to wypada, żeby zapoznał się z wynikami badań politologów amerykańskich. Profesorowie Ronald Rogowski (Uniwersytet Kalifornijski w Los Angeles) i Mark Andreas Kayser (Uniwersytet Rochester) w pracy pt. Majoritarian Electoral Systems and Consumer Power: Price-Level Evidence from the OECD Countries (Am. J. Polit. Sci., 46, no.3, s. 526-539) wykazali, zarówno teoretycznie, jak i empirycznie, że: większociowe systemy wyborcze, w krajach OECD, są związane z obniżeniem cen konsumpcyjnych, średnio, o 10,1%. Oznacza to zmniejszenie udziału cen towarów i usług w rocznym dochodzie na głowę o ok. 3575 USD.

Systemy wyborcze można porównywać pod wieloma względami. Jeżeli nawet przejść do porządku dziennego nad powyższymi zarzutami, to trudno pominąć fakt, że głosowanie w syste-

mie list partyjnych prowadzi do słabych, rachitycznych, nietrwałych rządów. Wprawdzie Jarosław Kaczyński jest dopiero 13 premierem w ciągu 17 lat, ale w jego rządzie trudno znaleźć resort, w którym minister trwałby na stanowisku dłużej niż rok. Premier głośno mówi o koalicji większociowej PiS-SO-LPR, ale warto zauważyć, że ta większociowa już od dawna jest mniejszociowa, bo wszystkie te partie razem liczą sobie dzisiaj zaledwie 153 + 46 + 29 = 228 posłów. Należy to porównać z liczbą 245, tzn. z tą ilością mandatów, jakie te trzy partie uzyskały w wyniku wyborów. Pomimo najbardziej usilnych zabiegów ta mniejszociowa większociowa kruszeje z każdym dniem. W takiej sytuacji rząd polski nie może mieć wiele do powiedzenia w konkurencji mię-

dzynarodowej i trudno się dziwić, że ani w Unii Europejskiej, ani poza nią, nikt się z nim specjalnie nie liczy.

Jak się wydaje Premier ma na myśli jakieś nowe polepszenie tego doskonałego systemu wyborczego. Prawdopodobnie zmierza on w stronę, jaką ukazał polskim partyjniakom Silvio Berlusconi, który tuż przed końcem kadencji doprowadził do zmiany ordynacji wyborczej i wprowadził nowatorskie blokowanie list. Włosi od razu nadali temu systemowi dźwięczne nazwy, takie jak porcato (świństwo) i truffarellum (od słowa truffa – fałszerstwo, oszustwo). Jeśli tak, to los Berlusconiego powinien być dla niego przestroga: w wyniku tych niegodnych machinacji z systemem wyborczym, Berlusconi i jego Forza Italia przegrali wybory.

Stanowisko Ruchu Obywatelskiego na rzecz JOW przyjęte na Ogólnopolskiej Konferencji pt. 50/50 czy 3x1? ... jaka ordynacja w IV RP? w Sali Kolumnowej Sejmu RP w Warszawie, 8 kwietnia 2006 r.

1. Przyczyną kolejnego kryzysu politycznego w Polsce jest wadliwa ordynacja wyborcza do Sejmu RP – tzw. ordynacja proporcjonalna. Jak wykazała historia ostatnich miesięcy, permanentnie generuje ona chwiejne koalicje i jałowy konflikt klubów poselskich w Sejmie.
2. Obecna ordynacja wyborcza do Sejmu narusza ponadto bierne prawo wyborcze obywateli, uzależniając rzeczywiste możliwości skutecznego kandydowania od decyzji władz partii politycznych. Stanowi to naruszenie konstytucyjnej zasady równości, za czym idzie obniżenie jakości Sejmu i oderwanie posłów od społeczeństwa.
3. Uważamy, że wspomniana ostatnio w publicznych wypowiedziach polityków tzw. ordynacja mieszana reprodukowałaby partiokratyczne wady ustrojowe obecnej ordynacji.
4. Dla uzdrowienia sytuacji teraz i na przyszłość konieczne jest uchwalenie ordynacji opartej o większościowe wybory 460 posłów w 460 jednomandatowych okręgach wyborczych (JOW). System taki sprzyja powstawaniu stabilnej większości sejmowej i zapewnia bliską więź posła z elektoratem.
5. Wzywamy Posłów RP, by w imię dobra publicznego odłożyli wzgląd na partyjny lub prywatny interes i uchwalili ordynację wyborczą do Sejmu, a także do samorządów, opartą o JOW, zgodnie z interesem Polski i oczekiwaniem większości obywateli.

Wielki poeta rosyjski, Osip Mandelsztam, uciekając przed aresztowaniem, powiedział zdanie, które przeszło do historii: *jesteśmy w łapach humanistów*. Humanisci tym się przede wszystkim cechują, że będąc w posiadaniu wiedzy tajemnej, niedostępnej reszcie gatunku ludzkiego, z pogardą i wyższością traktują wszelkie wyliczenia (no, może oprócz zamawianych sondaży opinii publicznej) i wymowa liczb, na ogół, do nich wcale nie przemawia. Po najnowszych wyborach samorządowych, zasiadają przed kamerami telewizyjnymi i mikrofonami liczne grona *humanistów* i przedstawiając różne słupki na mapie Polski dywagują o tym, która z wiodących sił politycznych, jaką uzyskała przewagę nad inną, kto te wybory wygrał, a kto, w każdym razie, nie przegrał i co ma z tego wynikać. W tych konkluzjach, rzecz jasna – jak to humanisci – nieraz znacznie się różnią – mamy dzisiaj wolność słowa i pluralizm, więc co dla jednego jest lewe, to dla drugiego prawe, albo w ogóle niskie, lub wręcz wysokie. Wiemy więc, na przykład, że wybory samorządowe w Polsce wygrała Platforma Obywatelska, ale wiemy też, że Prawo i Sprawiedliwość na pewno nie przegrało, czyli, raczej wygrało, że SLD odbił się od dna i odniósł wielki sukces, a największy sukces (no, może nie aż największy, ale większy od innych) odniósł PSL, a koalicjanci też, tu i ówdzie, mają się czym pochwalić.

rych do konkursu stanęło po jednym kandydacie partyjnymi jednym bezpartyjnym

Wśród zwolenników propozycji jednomandatowych okręgów wyborczych (JOW) toczy się spór o to, jak powinny wyglądać wybory w JOW: czy tak jak w Wielkiej Brytanii, First-Past-The-Post gdzie zwycięzca bierze wszystkie tak jak we Francji, gdzie jest II tura, tak jak w wyborach WBPM w Polsce. A zatem te wybory stanowi wielki społeczny poligon, którym obywatele polscy mogą przyjrzeć się bezpośrednio, jak działa ten system wyborczy i jakie rozwiązanie, komu lepiej służy? Teoretycy, na przykład słynny Maurice Duvergere, twierdzi, że wybory w jednej turze prowadzą do

Jerzy Przystawa

Po co nam II tura?

Tymczasem w niedzielę 26 listopada została zaparta partyjnych baronów system dwupartyjnego... jak w An-pada, w ok. 850 gminach, odbyła się oddanie w ręce wyborczego pospółgłii czy Ameryce, a w dwóch turach, II tura wyborów samorządowych, ale stwa. W ten sposób samorząd przejął we Francji, pojawiają się dodatkowe wszystkie mediów skierowana stała by się partyjnym i eretkowe siły, trzecia i czwarta, co propona została na Warszawę, albowiem partie zmuszone są liczyć się z tym wadzi do osłabienia rządów i kowodzie już dawno zapowiedzieli, co o tym wszystkim myśleć zwykli zjawie nieczności zawierania koalicji powyższe kto wygra w Warszawie, ten wydadze chleba. Jeżeli w jakiejś gminie burmistrz. Natomiast wielu krytyków gra wybory samorządowe w Polsce. trafi się niepartyjny burmistrz, to tyle systemu brytyjskiego w Polsce Obecnie to stanowisko ulega pewnej niepartyjnego, ile diet radnych udaustrzymuje, że wybory w dwu turach modyfikacji, ponieważ miały wygrać się z niej wyrwać i urządzić tam swoje bardziej sprawiedliwe bo wtedy Kazimierz Marcinkiewicz, a wygra ich ludzi. Ordynacja wyborcza do rady zwycięzca dostaje bez względu na wiek wiadomo kto i teraz nie jest jasne, co nam takie gry ułatwia, nic większego niż głoszą więc jest reprezentym fantem poczłone. Najważniejszą dziwnego, że w tej części wyborów w tym szerszej społeczności. natomiast przesłanie tych wyborów samorządowych partie polityczne odsamorządowych umyka z pola widzenia noszą wielkie sukcesy.

Inaczej sprawa przedstawia się w których szranki stanęli naprzeciw tym najważniejszym przesłaniem jest tam, gdzie wyborcy mają co więcej siebie kandydaci partyjni i bezpartyjwymowa wyników wyborów wójtów do powiedzenia, a więc w bezpośredni, mandaty rozdzielono w 268 gminach. W pozostałych odbędzie się ... ze względu na formalnych i proceduralnych ... III tura w dniu 10 grudnia. Otóż z tych 268 mandatów 114, a więc 42,5% uzyskali kandydaci odróżnienie tam to, co ważne i pierwsze partyjnych przeszło 1866 gmin. Kanpartii politycznych! A więc nie szoplanowe od tego, co drugorzędny daci wystawieni przez partie polityczne w stosunku 1:6, jak w I turze, tylko ne, a nawet bez znaczenia. Oczekiwane zwyciężyli tylko w 329 gminach, co oznacza, że już po I turze Myśleć, że tylko prawdziwymurola gospodarzy gmin, w stosunku ten wynosi 1866:329, manianie zrozumie wymowy tych WBPM, szczególnie od momentu, a więc jak 6:1. Do rozstrzygnięcia liczb: jedynym sensem drugiej tury gdy zdobycie tych stanowisk wyjątkowo pozostało 280 gmin, w której jest ten, że daje ona dodatkowe moż-

Program konferencji w Lublinie

liwości partiom politycznym, aby w tej wojnie ze swoim społeczeństwem wypadły jak najlepiej.

Oczywiście, kto może powie, i tak społeczeństwo nie wypadło na gorzej, wygrało przeciętnie 154:114 (a więc prawie remis). Jest to jednak pogląd mylny. Tak marny wynik partii politycznych świadczy tylko o tym, jak słabe i nieobecne w gminach są partie i jak nikłe poparcie są w stanie zmobilizować. Gdyby partie polityczne zdłżyły rozbudować jak należy swoje struktury w terenie, to ten stosunek byłby zupełnie inny. I tak w wielu gminach partie były w stanie w wysokim stopniu odwrócić stosunek sił. Kiedy np. w Malborku dotychczasowy burmistrz Jan Wilk, w I turze miał tylko 0,02% głosów mniej od kandydata PO, to w drugiej przegrał już stosunkiem 6:4. Ale na przykład w mieście Jordanowie, bezpartyjny kandydat Zbigniew Kolecki, w I turze zdobył 48,43% głosów poparcia, a drugi na mecie, kandydat PiS zaledwie 26,98%. W II turze PiS był w stanie odrobić ponad 20% strat! Podobnie było w wielu innych gminach.

Możemy te wyniki analizować pod wieloma innymi aspektami. Możemy badać, czy to prawda, że zwycięzca II tury ma poparcie bezwzględnej większości (moim zdaniem nieprawda), możemy pytać o koszty finansowe i społeczne i o wiele innych rzeczy. Nie da się jednak obejść prawdziwego powodu, dla którego partie polityczne zawsze będą preferowały wybory w dwóch turach: po prostu II tura to dodatkowy ordynacyjny zapach. Otwiera najrozsądniejsze możliwości dla wszelkiego rodzaju gier i intryg, kombinacji i manipulacji. Mam nadzieję, że mieszkańcy Warszawy dowodnie przekonali się o tym na własnej skórze.

Partie polityczne mają na swoich usługach tabun humanistów którzy będą nam wmawiać, że co jest dobre dla partii to jest dobre i dla nas. Spróbujmy więc zrozumieć wymowę podanych tu liczb. Tylko JOW na sposób brytyjski daje nam największe możliwości wpływania na to, kto będzie nami rządził.

Wrocław, 29 listopada 2006

10.00–10.30 – Otwarcie konferencji ks. Prof. dr hab. Antoni Dębiński, Dziekan Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL

Blok 1:

- 10.30–11.00 – „Wielka Brytania i Polska- historyczne podobieństwo, współczesne różnice” – prof. dr hab. Tomasz Kaźmierski (University of Southampton)
- 11.00–11.30 – „Historical & Philosophical Reflections on the American Electoral System” – prof. Kenneth Kemp (University of St. Thomas St. Paul, Minnesota, USA)
- 11.30–12.00 – czekamy na informację – prof. Delaine Swenson (Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II)
- 12.00–12.30 – „Procedury wyborcze na Ukrainie”- dr Nazar Boyko (Instytut Administracji Publicznej przy prezydencie Ukrainy)
- 12.30–13.00 – panel dyskusyjny
- 13.00–14.00 – przerwa obiadowa

Blok 2:

- 14.00–14.30 – „Bezpośrednie wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów miast” – ks. prof. dr hab. Sławomir Fundowicz (Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II)
- 14.30–15.00 – czekamy na informację – dr Jacek Sobczak (Wicemarszałek Województwa Lubelskiego)
- 15.00–15.30 – czekamy na informację – Grzegorz Benedykciński (Burmistrz Grodziska Mazowieckiego)
- 15.30–16.00 – „Czy prawo wyborcze może być skodyfikowane? – Cezary Grabarczyk (poseł na sejm V kadencji)
- 16.00–16.30 – czekamy na informację – Marcin Zamojski (Prezydent Zamościa)
- 16.30–17.00 – „Występowanie stowarzyszeń i organizacji społecznych w wyborach samorządowych – aspekty prawne i praktyka” – dr Przemysław Pytlak (Lubelski Urząd Wojewódzki)
- 17.00–17.30 – czekamy na informację – Janusz Palikot (poseł na sejm V kadencji)
- 17.30–18.00 – panel dyskusyjny

Blok 3:

- 10.00–10.30 – „Pełna reprezentacja czy stabilny rząd?” – prof. dr hab. Grzegorz Górski (Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II)
- 10.30–11.00 – „Mity reprezentatywności i proporcjonalności” – prof. dr hab. Jerzy Przystawa (Uniwersytet Wrocławski)
- 11.00–11.30 – „Psychologiczne aspekty partyjnej ordynacji wyborczej” Janusz Sanocki (Prezes Ruchu na Rzecz JOW)
- 11.30–12.00 – „Odwołanie posła przez elektorat – doświadczenia kanadyjskie”- prof. dr hab. Andrzej Czachor (Instytut Energii Atomowej)
- 12.00–12.30 – „Jeden mandat – cztery warianty” – dr Jarosław Flis (Uniwersytet Jagielloński)
- 12.30–13.00 – panel dyskusyjny
- 13.00 – 14.00 – przerwa obiadowa

Blok 4:

- 14.00–14.30 – „Jakiej ordynacji nie potrzebuje samorząd” – Jerzy Stępień (Prezes Trybunału Konstytucyjnego)
- 14.30–15.00 – „System segmentowy jako kompromis między systemami proporcjonalnymi i większościowymi” – dr Konrad Składowski (Uniwersytet Łódzki)
- 15.00–15.30 – czekamy na informację – Andrzej Sadowski (Wiceprezydent Centrum im. Adama Smitha)
- 15.30–16.00 – czekamy na informację – prof. dr hab. Dariusz Dudek (Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II)
- 16.00–16.30 – „Ordynacja wyborcza a prawa człowieka” – prof. dr hab. Krzysztof Motyka (Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II)
- 16.30–17.30 – panel dyskusyjny



Biura Ruchu:

Krajowe Biuro Ruchu na rzecz JOW we Wrocławiu
ul. Białoskórnicza 3/1, 50-134 Wrocław
tel. 071 342 46 44, e-mail: spes@spes.wroc.pl

Biuro Ruchu na rzecz JOW w Bydgoszczy:
Benedykt Partyka, ul. Bernardyńska 3
85-029 Bydgoszcz
tel./fax 052 345 88 94, kom. 0604 44 01 66
e-mail: kfsben@wp.pl

Biura Ruchu na rzecz JOW w Gdańsku:
Lila Badurska, ul. Heweliusza 10/3
80-890 Gdańsk, tel. 058 301 64 37
Stefan Grabski, ul. Batorego 16/1A
80-251 Gdańsk, e-mail: stefangrabski@wp.pl

Biuro Ruchu na rzecz JOW w Kielcach:
Jan Jagielski, ul. Piotrkowska 12, 25-510 Kielce
tel./fax 041 344 45 81
e-mail: jjagielski@radiofama.com.pl

Biuro Ruchu na rzecz JOW w Kłodzku:
Jan Pokrywka, Stowarzyszenie Kłodzkiego Samorządu
ul. Bohaterów Getta 1 B, 57-300 Kłodzko
tel./fax 074 867 93 13, e-mail: kontrakt@alpha.net.pl

Biuro Ruchu na rzecz JOW w Krośnie:
Jan Zolgird Staniek, Rynek 17, 38-400 Krosno
tel. 0605 356 777, e-mail: jan-arkona@poczta.wp.pl

Biuro Ruchu JOW w Suwałkach:
Andrzej Sroka, ul. Mechaników 14, 16-400 Suwałki
tel. 0509 978 789, e-mail: wwigry1@o2.pl

Biura Ruchu JOW w Lubinie:
Edward Wóltański, ul. 1 Maja 2a
59-300 Lubin
tel. 0609 301 915; 0691 787 740
e-mail: ewprofil@wp.pl

Biuro Ruchu na rzecz JOW w Nysie:
Janusz Sanocki, Redakcja CENowin Nyskich
ul. Prudnicka 3, 48-304 Nysa
tel./fax 077 433 46 78, 433 04 14
e-mail: nowinys@op.onet.pl

Biuro Ruchu na rzecz JOW w Poznaniu:
Włodzimierz Urbańczak, ul. Zakopiańska 52
60-467 Poznań tel. 0603 747 653
e-mail: w.urbańczak@wp.pl

Biuro Ruchu JOW w Rzeszowie:
Zbigniew Sycz, ul. 3 maja 9, 35-030 Rzeszów
tel./fax 017 852 18 83, 0607 595 030
e-mail: syczzbigniew@o2.pl

Biuro Ruchu na rzecz JOW w Warszawie:
Miroslaw Dakowski, ul. Niemodlińska 52, 04-635
Warszawa, tel. 022 812 08 06
e-mail: dakowy@elektron.pl

Biuro Ruchu JOW w Chicago w Ameryce:
Wiesław Duda, 4817 W. Montrose Ave., Chicago II. 60641
tel. (001 773) 286 42 39, e-mail: duda1@usa.ne

Strony internetowe:

www.jow.pl	http://jerzypzystawa.salon24.pl	
www.popieramJOW.pl	www.jow.katowice.pl	
Zaprzyżnione strony:	www.obywatelska.org	www.prawica.net
http://mazowsze.kraj.com.pl	www.madison.org.pl	www.opcja.pop.pl
www.rp.strefa.pl	http://komk.ovh.org	www.nowykurier.pl

Konto Stowarzyszenia na rzecz JOW:
Stowarzyszenie na rzecz Zmiany Systemu Wyborczego
Jednomandatowe Okręgi Wyborcze
ul. Białoskórnicza 3/1, 50-134 Wrocław Poland
Nr konta (Account number): 75 10203714 0000 4202 0084 7335

Biuletyn Informacyjny Ruchu na rzecz Jednomandatowych Okręgów Wyborczych
Redaktorzy wydania: Romuald Lazarowicz (e-mail: lazarowicz@post.pl) i Agnieszka Przystawa

W każdym numerze pisma CENowy KurierZ (Toronto), CENews of PoloniaZ (Pasadena), CEEKurier ZachodniZ w Australii i w miesięczniku CEOpcja na PrawoZ (Wrocław) publikowany jest jeden z tekstów prof. Jerzego Przystawy.

Numer zamknięto 9 kwietnia 2007Nakład: 500 egz., koszt 1 egz. 2,50 zł